

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 218 (11 272)

Poznań, czwartek 9 października 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

OBRADY SEJMU

Istotne kwestie ustrojowe i społeczno-gospodarcze przedmiotem poselskiej debaty

8 bm. odbyło się wielogodzinne posiedzenie Sejmu PRL, a efektem obrad były decyzje dotyczące ważnych kwestii związanych z pozycją Sejmu w państwie, dalsze krystalizowanie się poglądów co do działalności państwa w dziedzinie społeczno-gospodarczej w przyszłym roku, a także zmiany personalne w Radzie Państwa i rządzie.

Jeśli chodzi o pierwszą grupę tych spraw — ich istotą jest ustawowe stwierdzenie: Najwyższa Izba Kontroli podlega Sejmowi. Znaczenie tego faktu jest oczywiste i oznacza wzmocnienie ustawowej i kontrolnej funkcji naszego parlamentu, najwyższego organu władzy państwowej.

Sprawy społeczno-gospodarcze, które w środę po południu znalazły się w centrum uwagi Sejmu, dotyczyły wstępnych założeń projektu planu na rok przyszły. Przedstawienie ich przez rząd przyjęte zostało w Sejmie jako przystąpienie do urzędowania poselskich posłańców.

Ważną innowacją na posiedzeniu było wprowadzenie — nazwanej już tak nieoficjalnie w kulisach — godziny pytań i odpowiedzi. Rzecz w tym, że obok tradycyjnych form związanych z punktem „interpelacje i zapytania” — umożliwiono również stawianie pytań poselskich prosto z sali (bez uprzedniego zgłaszania, w przeddzień, na piśmie) i bezzwłoczne uzyskiwanie na nie odpowiedzi członków rządu czy innych organów państwowych.

Wśród posłów uczestniczących w środowym posiedzeniu byli Stanisław Kania, Henryk Jabłoński i Józef Pińkowski.

Obradom przysłuchiwała się publiczność szczerze zapełniająca galerię sejmową.

Sprawozdawcy sejmowi PAP relacjonują:

Posiedzenie, które rozpoczęło się o godz. 10, otworzył wice marszałek Sejmu Andrzej Werblan. Uzupełniono porządek dzienny o punkty dotyczące zmian w składzie Rady Państwa i Rady Ministrów oraz sprawozdania Komisji Mandatowo-Regulaminowej o wniosku Prokuratora Generalnego PRL w sprawie wyrażenia przez Sejm zgody na pociągnięcie posła Macieja Szczepańskiego do odpowiedzialności karno-sądowej.

Podporządkowanie NIK Sejmowi

Izba przystąpiła do pierwszej grupy spraw — noszącej charakter ustrojowy — związanych z ponownym podporządkowaniem Sejmowi Najwyższej Izby Kontroli. Sprawozdawcą poselskich projektów związanej z tym zmiany Konstytucji PRL, nowej ustawy o NIK, a także uchwały o zmianie regulaminu Sejmu był poseł Sylwester Zawadzki (PZPR). (Tekst wystąpienia publikujemy na stronie 4).

DYSKUSJA

Poseł Adam Łopatka (PZPR) scharakteryzował zagadnienia wynikające z nowego usytuowania NIK — powiązanie i podległość Sejmowi. Zwrócił uwagę na to, że przedkładane przez Komisję Prac Ustawodawczych projekty dobrze wyrażają ideę o ścisłym powiązaniu NIK z Sejmem, wpisując się należycie w całość poczyną ustawodawczych, jakie Sejm podejmuje w obecnym czasie realizując inicjatywę partii politycznych i rządu, sugestie i postulaty załóg robotniczych.

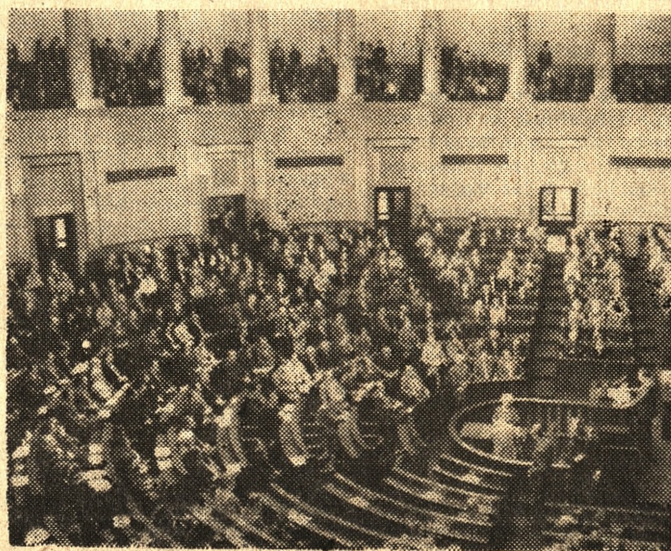
Właściwe korzystanie z działalności NIK pozwoli Sejmowi zachować i umacniać więź z wyborcami, wszechstronnie i kompetentnie oceniać sprawozdania rządu z wykonania planu rozwoju społeczno-gospodarczego i budżetu państwa. Sejm — poprzez NIK — umocni swoje związki z radami narodowymi stopnia wojewódzkiego, ich prezydiami i komisjami, będzie mógł oddziaływać na aktywność komitetów kontroli społecznej, zwłaszcza przy radach stopnia podstawowego, a także aktywizować działalność kontrol-

nych samorządów i organizacji społecznych.

Poseł zwrócił też uwagę na potrzebę nowego ducha i nowego stylu pracy całego składu osobowego NIK, podkreślając, że nie może być to styl

ny od rządu, organ Sejmu kontrolujący wszelkie władze administracji centralnej i terenowej, jest jedną z gwarancji praworządności.

Sprawą wielkiej wagi jest obowiązek przedstawiania



Sala obrad Sejmu.
CAF — fot. Z. Matuszewski

urzędniczo-buchalteryjny. NIK nie może być jedynym fachowym organem kontroli. Wzrost jej znaczenia nie może przysłuszyć aktywności innych — państwowych czy spółdzielczych organów kontroli. Niezbędnym elementem zarządzania i kierowania jest bowiem kontrola resortowa, wewnątrzspółdzielcza, wewnętrzna — w przedsiębiorstwie i w każdej innej instytucji. Podniesienie rangi NIK wydatnie przyczynia się do wzrostu roli i efektywności wszystkich tych rodzajów kontroli.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL poseł Franciszek Sadurski podkreślił, że posłowie tego klubu przywiązują wielką wagę do kontroli jako czynnika gwarantującego realizację zasady praworządności oraz ułatwiającego wykonywanie zadań ciążących na organach administracji centralnej i terenowej. NIK jako organ niezależ-

ny od rządu, organ Sejmu kontrolujący wszelkie władze administracji centralnej i terenowej, jest jedną z gwarancji praworządności. Sprawą wielkiej wagi jest obowiązek przedstawiania

przez NIK uwag do sprawozdania Rady Ministrów i wykonania NPSG i budżetu państwa. Sejm, a poprzez Sejm społeczeństwo, powierzając corocznie rządowi do dyspozycji poważne środki finansowe, ujęte w budżecie państwa, ma prawo wiedzieć jak rząd tymi środkami rozporządza, czy wydatkuje je prawidłowo, oszczędnie, zgodnie z zasadami dobrego gospodarza, z pożytkiem dla całego społeczeństwa i kraju. Rząd nie może dowolnie podejmować wielkich inwestycji o znaczeniu ogólnokrajowym bez uprzedniego przekonsultowania i wyrażenia przez Sejm zgody na taką inwestycję. W tym zakresie uwagi NIK mogą być bardzo pomocne Sejmowi. Może to uchronić od błędnych decyzji i niepowetowanych szkód.

Za sprawę o wielkiej doniosłości poseł uznał poziom kadr, kontroli. Słusznie przede-
(Ciąg dalszy na str. 2)

VI Plenum KC PZPR

Głosy dyskutantów złożone do protokołu

W dyskusji na VI Plenum KC PZPR zabrało głos — jak już informowaliśmy — 70 mówców. 23 uczestników obrad zgłosiło teksty swoich wystąpień do protokołu.

Byli to: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie, Janusz Brych; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Koninie Andrzej Borkowski; zastępca członka KC, sekretarz KW PZPR w Szczecinie, Kazimierz Cypryński; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Przemyślu, Zdzisław Drewniowski; zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR, Jan Gluza; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Wałbrzychu, Jerzy Grochmalicki; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnobrzegu, Tadeusz Halaś; członek KC, prezydent m. st. Warszawy, Jerzy Majewski; członek KC, minister rolnictwa, Leon Kłonica; I sekretarz KW PZPR w Tarnowie, Jan Sokołowski; członek KC, minister gospodarki materiałowej, Eugeniusz Syz; członek KC, Zygmunta Najdowski;

członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Budownictwa i Transportu KC PZPR Zbigniew Zieliński; członek KC, wiceprzewodniczący OK FJN, Wit Drapich; członek KC, prezes ZG Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Józef Pajestka; kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR, Józef Klasa; zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, Henryk Szablak; członek KC I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy, Józef Majchrzak; członek KC, kierownik Wydziału Kadr KC PZPR, Kazimierz Rokoszewski; zastępca członka KC, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, Janusz Górski; zastępca członka KC, I zastępca dyrektora Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR, Włodzimierz Wesolowski; członek KC, podsekretarz stanu w URM, Zygmunta Rybicki; członek KC, dyrektor Międzynarodowego Laboratorium Silnych Pól Magnetycznych i Niskich Temperatur we Wrocławiu, Włodzimierz Trzebiatowski.
PAP

Plenarne posiedzenia wojewódzkich instancji ZSL

W całym kraju odbywają się obecnie narady aktywu i plenarne posiedzenia wojewódzkich instancji ZSL. Stanowią one forum dyskusji nad treścią przyjętego przez XXIII plenum NK ZSL programu realizacji, głównie w gminach, zadaniami wobec aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju.

Jest to powszechna debata, która kontynuowana będzie na zebraniach sprawozdawczych kół i plenach gminnych komitetów ZSL, a następnie na wojewódzkich zjazdach stronnictwa poprzedzających

bezpośrednio VIII Kongres ZSL. Wiele uwagi aktywu ZSL poświęca określeniu źródeł kryzysu zaufania między społeczeństwem a władzami, wyjątkowo trudnej sytuacji ekonomicznej i niekonsekwentnej realizacji, głównie w gminach, wspólnej polityki rolnej. Podkreśla się jednocześnie, że krytyka ta musi być konstruktywna — nie można w niej zapominać o dorobku wypracowanym przez robotników i cały naród, a zarazem, w atmosferze troski o przyszłość kraju, trzeba szukać dróg zmieniających do naprawy zaistniałego stanu rzeczy. (PAP)

E. Honecker o Polsce

Środki masowego przekazu Niemieckiej Republiki Demokratycznej przyniosły relacje o obchodach związanych z 31 rocznicą powstania NRD, zamieszczają również wystąpienia sekretarza generalnego KC NSPD, przewodniczącego Rady Państwa, Ericha Honeckera, w tym fragment poświęcony zmianom zachodzącym w Polsce.

Erich Honecker powiedział m. in.: „Polska jest naszym sąsiadem. Jest bratnim krajem socjalistycznym. Już w pierwszych latach istnienia NRD podpisaliśmy układ o naszej wschodniej i polskiej zachodniej granicy pokoju na Odrze i Nysie. Oba państwa socjalistyczne są odłąd powiązane

szeregiem układów, odpowiadających socjalistycznemu, internacjonalistycznemu charakterowi naszych stosunków. Los Polski Ludowej nie może być nam obojętny. NRD jest przyjacielem Polski i stać będzie zawsze u boku narodu polskiego. Jesteśmy solidarni z bratnim narodem polskim, który żyje w bezpiecznych granicach, któremu władza robotniczo-chłopska zapewniła wielkie osiągnięcia. Jesteśmy zainteresowani ustabilizowaną sytuacją w Polsce Ludowej. Dlatego będziemy występować przeciwko wszelkim próbom mieszania się reakcji zagranicznej, usiłującej wykorzystać obecną ciężką sytuację w Polsce dla swoich ciemnych celów”. (PAP)

5 Polaków w II etapie konkursu chopinowskiego

Uczestnicy X Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie mają już za sobą pierwsze emocje: jury obradujące pod przewodnictwem Kazimierza Kordy ogłosiło 8 bm. werdykt kwalifikujący kandydatów do II etapu. Zgodnie z regulaminem do II etapu staną 42 osoby wybrane spośród 149 uczestników I etapu (36 krajów).

Uczestniczący w II etapie kandydaci reprezentują już tylko 15 krajów. Najliczniejsza jest ekipa japońska — 9 osób, następnie chińska — 6 osób, polska — 5 osób, amerykańska i francuska — po 4 oraz 3-osobowe ekipy kanadyjska i radziecka. Pozostałe kraje to Brazylia, Bułgaria, Hiszpania, Jugosławia, RFN, Rumunia, Węgry i Wietnam. Eliminacje tego etapu toczyć się będą w dniach 9—13 bm. (PAP)

Posłowie z koła „Znak” u prymasa Polski

6 bm. kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski, przyjął w Gnieźnie katolicko-społeczne koło poselskie „Znak”. W audyencji udział wzięli posłowie: Janusz Zabłocki (przewodniczący koła), Jerzy

Ozdowski (członek Rady Państwa), Wacław Auleytnier, Rudolf Buchala i Zbigniew Zieliński. Omawiane były zadania koła i laikatu katolickiego w obecnej sytuacji kraju i odnowie jego życia. (PAP)

SPORT

Lech — Stal 1:2 (1:1)

Goście byli skuteczniejsi

Kolejnej porażki doznali wczoraj piłkarze Lecha przegrywając w własnym boisku spotkanie ligowe ze Stalą Mielec 1:2 (1:1). Bramki dla gości zdobyli: Szarmach w 3 min. i Ciolek w 56 min. Gola dla Lecha uzyskał Chojnacki w 12 min. Sędziował Suchanek z Krakowa. Widzów 12 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlak, Woliński (od 62 min. Plata), Marchlewicz, Szewczyk (od 56 min. Obłewski, Barczak, Pawlak, Kasalik, Krzyżanowski, Chojnacki, Skurczyński, Milewski).

Dokończenie na str. 6

Z. Najdowski sekretarzem KW PZPR w Toruniu

W pierwszym punkcie obrad plenum KW PZPR w Toruniu 7 października. I sekretarz KW — Bolesław Kapitan zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z tej funkcji oraz z obowiązku członka KW. Plenum przyjęło rezygnację i podziękowało B. Kapitanowi za dotychczasową pracę.

Na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Toruniu, obecny na plenum sekretarz KC PZPR — Zdzisław Kurowski, rekomendował w imieniu kierownictwa partii Zygmunta Najdowskiego — członka KC PZPR byłego I sekretarza KW partii w Toruniu. Plenum przyjęło tę propozycję. (PAP)

Prezydent Syrii w ZSRR

Na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego, 8 bm. przybył do Moskwy z oficjalną przyjacielską wizytą sekretarz generalny Partii Socjalistycznej Odrodzenia Arabskiego, prezydent Syryjskiej Republiki, Arabskiej Hafez El-Asad. Na lotnisku moskiewskim powitali go Leonid Breżniew, Nikołaj Tichonow, Andriej Gromyko i inne oficjalne osobistości.

W Moskwie wyraża się przekonanie, że wizyta prezydenta Asada przyczyni się do dalszego umocnienia i rozwoju przyjaźni radziecko-syryjskiej. Dokonana zostanie wymiana poglądów na temat stanu i perspektyw rozwoju stosunków radziecko-syryjskich.
PAP

Narada komunistów Europy Zachodniej

W Brukseli rozpoczęła się 8 bm. dwudniowa narada przedstawicieli partii komunistycznych z europejskich krajów kapitalistycznych a mianowicie — RFN, Austrii, Belgii, Danii, Hiszpanii, Finlandii, Francji, W. Brytanii, Grecji, Irlandii, Włoch, Luksemburga, Malty, Norwegii, Holandii, Portugalii, San Marino, Szwecji (lewica KP), Szwajcarii i Turcji, jak również z Berlina Zachodniego.

Uczestnicy narady w liczbie około 50 osób omawiają sprawy kryzysu ekonomicznego, politycznego, społecznego i kulturalnego, nekającego w różnym stopniu ich kraje. Jest to wymiana poglądów i doświadczeń uwzględniająca specyficzne problemy każdego kraju. Wiele miejsca w debacie poświęca się groźnemu kryzysowi w przemyśle stalowym.

Jednym z żywo dyskusowanych tematów jest odradzanie się fałszywu w jego najbardziej brutalnej postaci. (PAP)

Istotne kwestie ustrojowe i społeczno-gospodarcze przedmiotem poselskiej debaty

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pisy stawiają wysokie wymagania pracownikom kontroli oraz osobom ją nadzorującym. Równocześnie należy ich wyposażyć w większe uprawnienia. W ocenie postulatów temu czynią zadość przepisy ustawy.

Omawiając projektowane nowe rozwiązania sprawy absolutorium dla rządu, poseł stwierdził, że oznaczają one iż nie tylko Sejm ale w większym stopniu komisje sejmowe będą mogły inicjować dokonanie kontroli.

Posel **Lukasz Balcer** (SD) przypomniał, że po raz szósty w Polsce Ludowej Sejm obraduje nad sprawami kontroli państwowej. Przypomniał też odmienne koncepcje dotyczące tej kontroli. W ciągu 18 lat naszej ludowej państwowości najwyższy organ kontroli podlegał Sejmowi, w ciągu 10 lat — rządowi, w pozostałym okresie funkcje te podporządkowane były Prezydium KRN, prezydentowi, Radzie Państwa. Posel wskazał, że proponowane w przedłożonych Sejmowi projektach aktów prawnych rozwiązania uwzględniły doświadczenia wynikające ze wszystkich tych sprawdzonych już koncepcji, wsparte jest też powszechnym żądaniem wyborców.

Posel zwrócił uwagę, że podporządkowanie NIK najwyższemu organowi władzy państwowej zwiększy skuteczność wykonywania jej funkcji, których istotną jest kontrola całego państwa i syntetyzowanie wyników pracy całego systemu kontroli w interesie narodu.

Mówca zwrócił uwagę, że obok kontrolowania najważniejszych dziedzin życia państwowego w skali makro — duże znaczenie ma też bieżąca kontrola jednostek najniższego szczebla, zakładów, przedsiębiorstw, organizacji — pozwalająca w porę wykryć marnotrawstwo, przestępstwa gospodarcze. Kontrole wewnętrzne w tych jednostkach z reguły mają już tylko charakter represyjny, ujawniając zaistniałe fakty; w tym kontekście poseł zwrócił uwagę na wielką rolę kontroli społecznej, działającej zapobiegawczo.

Uznając rozpatrywane projekty aktów prawnych za najważniejsze, być może, w obecnej kadencji Sejmu, poseł wyraził dla nich poparcie w imieniu Klubu Poselskiego SD.

Posel **Witold Zakrzewski** (bezpартijny) — stwierdził, że w komisji prac ustawodawczych był aktywnym rzecznikiem zaprezentowanej dziś ustawy o NIK. Odpowiada ona potrzebom ustrojowym i jest niezbędna zarówno dla umożliwienia kontroli państwowej, realizacji jej ustrojowej roli w sposób skuteczny, jak też dla zapewnienia Sejmowi materiałów i informacji niezbędnych dla prawidłowej realizacji jego konstytucyjnych funkcji władczych — zwierzchniego kierownictwa państwowego, funkcji ustawodawczej i kontrolnej.

Mówiąc o potrzebie takiego ukształtowania porządku ustaw, który by umacniał zwierzchnią rolę Sejmu w sferze kierownictwa gospodarką narodową poseł przypomniał, że postulował wydanie ustawy o planowaniu, określającej system podstawowych zasad planowania i polityki gospodarczej. Ustawa, która by stosownie do tego rozdzielała kompetencje w sferze procesów kształtowania i wykonywania planów pomiędzy organy pa-

stwowe, przeciwdziałając szkodliwemu woluntaryzmowi. Dziś postulat ten znajduje pełne uzasadnienie — stwierdził poseł.

Równocześnie niezbędne jest dostosowanie naszego prawa budżetowego do podstawowych założeń ustrojowych. Niestety, nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że istnieją obecnie poważne rozbieżności między zasadami naszej Konstytucji nadającej uprawnienia władze Sejmowi i radom na rodowym, a upoważnieniami realizowanymi aktualnie przez organy wykonawcze. Zgodnie z naszą Konstytucją, reguły ustanowione w ustawach mogą być zmieniane jedynie przez Sejm w drodze ustaw lub między sesjami — przez Radę Państwa — w drodze dekrety. Tym samym jakiegokolwiek upoważnienia do zmian, na rzecz rządu czy ministrów, dyrektywy zawartych w ustawach — nie są konstytucyjnie dopuszczalne. Podobnie też, w świetle Konstytucji, terenowe organy administracji są powołane do wykonywania uchwał rad narodowych, a nie do ich zmian. Te bowiem mogą być uchylane jedynie w razie sprzeczności z prawem lub za sadniczą linią polityki państwa — przez Radę Państwa, względnie w odniesieniu do rad stopnia gminnego — przez rady wojewódzkie.

Podkreślając, że NIK ma oceniać prawidłowość wykonania budżetu z punktu widzenia zgodności działania rządu z uchwałą sejmową poseł powiedział, iż nie będzie to realne, jeśli organy wykonawcze, bez zgody Sejmu, byłyby uprawnione nadal do destabilizowania nawet podstawowych dyrektyw budżetu, wprowadzania bez kontroli wstępnej komisji sejmowych — zmian o istotnym znaczeniu dla kierunków działalności państwowej w realizacji zadań i zaspokajaniu potrzeb społecznych.

Właśnie dlatego, że względu na konieczny związek pomiędzy tymi trzema materiami — planowania, budżetowania i kontroli uważam — stwierdził poseł — że debata nad ustawą o NIK wymaga zasygnalizowania całości tej kompleksowej problematyki.

Posel **Jan Waleczek** (bezpартijny „PAX”) podkreślił, iż dobrze się stało, że jednym z pierwszych aktów naszego Sejmu, na etapie realizowania umowy społecznej między władzą a społeczeństwem, jest przywrócenie pozycji NIK jako niezależnego od rządu, podobno rządowego Sejmu, najważniejszego w naszym kraju organu kontrolnego.

Przypominając, że w realizacji ustaw i planów gospodarczych zawiązał mechanizm kontroli, mówca podkreślił, iż sprawą pierwszorzędnej wagi staje się wytworzenie mechanizmu, działającego na zasadzie sprzężenia zwrotnego, potrafiącego wykrywać odchylenia od obowiązującej normy czy od linii nakreślonej planem gospodarczym i który równocześnie będzie wóływał na działanie przywracające stan zgodny z normą czy planem.

W projekcie ustawy o NIK na szczególną uwagę zasługuje — stwierdził poseł — położenie nacisku na jej profilaktyczną działalność, a nie wyłącznie na traktowanie tej instytucji jako aparatu do wykrywania nadużyć.

NIK będzie badała działalność kontrolowanych jednostek nie tylko pod względem legalności i rzetelności, lecz również gospodarności i celo-

wości. Mówca stwierdził, że warto znacznie rozszerzyć zaniechaną dotąd działalność NIK w zakresie doskonalenia prawa, formułującą zarówno zalecenia pokontrolne, jak i wnioski bardziej ogólne, służące usprawnieniu działalności wszystkich ogniw aparatu państwowego.

Ustawa dobitnie uwypukla okoliczność, że działalność kontrolna NIK dotyczy także na czelnych organów administracji państwowej. Nasza obecna droga ku lepszym wymaganiom bezwzględnie zniesienia wszelkich taryf ulgowych, a tym bardziej immunitetów, chroniących kogokolwiek przed sprawnym systemem kontroli państwowej. Podporządkowanie NIK Sejmowi przyczyni się również do znacznego zwiększenia napływu kompetentnych informacji i ocen do Sejmu, przez co zapewni możliwość lepszej i pełniejszej egzekucji jego uprawnień w stosunku do administracji państwowej.

Przedstawiciele NIK w toku wykonywania kontroli powinni zwrócić uwagę również na to, czy działalność kontrolowa jednej jednostki nie narusza praw obywateli, a w razie stwierdzenia uchybień w tej materii — podejmować działania zmierzające do naprawienia wyrządzonej krzywdy. Kodeks Postępowania Administracyjnego tworzy tu liczne możliwości. Trzeba z całą konsekwencją zerwać z tym wszystkim, co dało podstawę do mówienia o „arogancji władzy” a co w praktyce wyrażało się w formule, że przepisy są nienaruszalne, gdy nakładają obowiązek, a są tylko nieobowiązujące, cym zaleceniem, gdy wyposażają obywatela w uprawnienia. Posel podkreślił, że najlepszym bodźcem do unikania naruszeń prawa jest nie surowość represji, ale przekonanie, że nie ma realnej szansy na ukrycie naruszeń prawa. Bowiem tylko w atmosferze faktycznej bezkarności rodzą się nadużycia, w których uczestniczyli również ci, którym status „nie tykalności” zakładał wskazania kompasu etyki osobistej i społecznej.

Wyjście z obecnego impasu — stwierdził w zakończeniu — wymaga wyłączenia wszystkich sił i maksymalnego zespolenia ogółu obywateli. Takiej jednoci narodu nie sposób wyobrazić sobie bez realnego zapewnienia równości wszystkich obywateli, niezależnie od wyznawanego światopoglądu. Naruszenie tej równości będzie zawsze naruszeniem państwa, a tolerowanie takiej praktyki przekreśla realność starań o praworządność w innych dziedzinach NIK, stojąc na straży praworządności, powinna mieć na względzie te okoliczności.

Mówca stwierdza że Koło Poselskie „PAX” będzie głosować za przyjęciem proponowanych zmian w Konstytucji oraz ustawy o NIK.

Do negatywnych skutków wynikających z dokonanych w 1976 r. zmian w Konstytucji, pozbawiających Sejm swojego organu kontroli nawiązał w swym wystąpieniu poseł **Wacław Anulejtnier** (bezpартijny „Znak”). Ograniczona została tym samym — powiedział — suwerenność i skuteczność działania najwyższego organu władzy, jakim jest parlament. Sejm nie miał właściwie wglądu w działalność władzy wykonawczej, co dało pole do nadużyć, przyczyniło się niewątpliwie do głębokich błędów w działaniu i stylu pracy, bezkarności w rzeczywistych, administracji. Mówca

podkreślił, że przygotowanie projektów ustaw mających na celu ponowne podporządkowanie NIK Sejmowi ma na celu naprawienie błędów z poprzedniego okresu, a tym samym wzmocnienie funkcji konstytucyjnych, a szczególnie ustawodawczych i kontrolnych polskiego parlamentu.

Posel zwrócił następnie uwagę na wynikający z przedkładanych projektów bardzo szeroki zróżnicowany obszar kontroli NIK, akcentując, że działalność ta — dotycząca legalności, gospodarności, celowości i rzetelności działań jednostek administracyjnych, gospodarczych i spółdzielczych, a nawet nieuspołecznionych — nie może mieć wyjątków; nie może być obszarów niekontrolowanych i niekontrolowanych. Wyrażając w imieniu Katolicko-Spółnego Koła Poselskiego „Znak” zadowolenie z projektu ponownego podporządkowania NIK Sejmowi — jako najwyższemu organowi władzy państwa w Polsce, mówca wyraził przekonanie, że NIK będzie mogła w tej sytuacji prawidłowo wypełniać swoje zadania, ujawniając opinie publicznej wszystkie błędy i zaistniałe nadużycia. Za szczególnie słuszną poseł uznał te propozycje, które wiążą się ze zleceniem przez Sejm NIK-owi rozliczenia wszystkich wielkich inwestycji i zakupionych licencji z punktu widzenia poprawności decyzji i prawidłowości ich realizacji. Wyjaśnił to niewątpliwie kwestię odpowiedzialności i pozwoli na wyłączenie właściwych wniosków na przyszłość.

Mówca wskazał też na istotną możliwość sygnalizowania przez NIK, zawczasu, o nieprawidłowościach istniejących w administracji, gospodarce i życiu społecznym. Najwyższa Izba Kontroli może tym samym spełniać funkcję zapobiegawczą wobec niebezpieczeństw jawiących się w funkcjonowaniu państwa i gospodarki narodowej. NIK powinna przy tym, na bieżąco, prowadzić obserwację procesów rozwoju gospodarki a wszelkie w nich nieprawidłowości szybko sygnalizować Sejmowi. Za godną podkreślenia poseł uznał też rolę koordynacyjną NIK odnośnie pracy innych komórek kontrolnych w administracji, spółdzielczości, ko mitetów kontroli społecznej. Wyraził przekonanie, że proponowane zmiany wpłyną zdecydowanie na poszerzenie skuteczności działania Sejmu, na podniesienie jego autorytetu wobec administracji i narodu oraz poprawia jakoś poselskiej pracy.

Posel **Kazimierz Orzechowski** (bezpартijny ChSS) zwrócił uwagę, że projekty trzech rozpatrywanych przez Sejm aktów prawnych są pierwszym krokiem ustawodawczym podejmowanym w trudnym okresie odnowy życia w kraju. Stanowią one odpowiedź na żądania wysuwane od dawna przez różne środowiska, a przede wszystkim przez posłów. Zmierzają do urzeczywistnienia demokracji w życiu publicznym i podniesienia roli Sejmu. Zawierają gwarancje, że zobowiązania zaciągnięte przez rząd przed społeczeństwem będą wykonywane.

Przywrócenie podporządkowania NIK Sejmowi będzie miało, w opinii posła, duże znaczenie dla zapobiegania błędnym decyzjom rządu. Równocześnie poseł podkreślił, że niezależnienie NIK od rządu

nie wyklucza bliskiej i pożytecznej współpracy.

Za sprawę wielkiej wagi poseł uznał współdziałanie NIK ze związkami zawodowymi i organami samorządowymi, przedstawicielami kontroli społecznej. Wierzymy — powiedział — że w tak ukształtowany proces kontroli zostaną owocone i skutecznie zaangażowane wszystkie kręgi społeczne.

Projekty omawianych aktów prawnych same nie spowodują, by kontrola mogła w przyszłości wykluczyć przyczyny takich kryzysów, z jakimi mamy do czynienia obecnie. Zdecyduje o tym sposób sprawowania tej kontroli i wykorzystanie jej wyników. Będzie to wymagać spożytkowania wszystkich środków, które te projekty składają w ręce Sejmu. Chodzi m. in. o to, by w komisjach sejmowych były sformułowane rzeczywiste, a nie formalne, wnioski z materiałów kontrolnych — aż do wyciągnięcia konsekwencji wobec osób winnych ujawnionych nieprawidłowości.

Posel postulował, by przyjąć jako zasadę, że sprawozdania z wykonania planu i budżetu są przedmiotem niekierowanej dyskusji na posiedzeniach plenarnych Sejmu. Domagamy się — powiedział — by te obrady były rzetelne, niezadawkowo przekazywane opinii publicznej, bez cienia, a gdy potrzeba — w całości. Dopiero wówczas ta dyskusja stanie się dyskusją ogólnonarodową.

Z uznaniem mówił poseł o zapowiedzi przedkładania Sejmu propozycji ważnych dla kraju programów rozwojowych, m. in. wielkich inwestycji. Sprawa ogromnej wagi będzie pełna realizacja tej za powiedzi. Sejm powinien przy tym mieć możliwość zaznajomienia się z różnymi wariantami projektowanych rozwiązań. Chodzi bowiem o podejmowanie autentycznych decyzji, a nie o akceptację z góry przyjętych posunięć.

Mówca stwierdził że posłowie zrzeszeni w Kole Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w pełni popierają zgłoszone projekty i będą głosować za ich przyjęciem.

W toku debaty wynikła różnica zdań co do zgłoszonej przez posła — sprawozdawcę S. Zawadzkiego autopoprawki do projektu zmian w Konstytucji, w myśl której NIK przed stawia Sejmowi nie tylko uwagi do sprawozdań Rady Ministrów z wykonania NPSG, ale także analizę wykonania budżetu państwa. Autopoprawka ta została następnie w głosowaniu przyjęta przez Sejm.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie Konstytucji PRL. Za projektem padło 358 głosów; nikt nie głosował przeciwko, nikt też nie wstrzymał się od głosu.

Następnie Sejm uchwalił ustawę o Najwyższej Izbie Kontroli. Z kolei udięta została uchwała o zmianie regulaminu Sejmu PRL.

W kolejnym punkcie porządku obrad Izba przystąpiła do powołania prezesa NIK.

Wicemarszałek Werblan poinformował, że Prezydium Sejmu, zgodnie ze stanowiskiem komisji współdziałania partii i stronnictw politycznych, na stanowisko to proponuje powołać Mieczysława Moczara, znanego i szanowanego działacza partyjnego i państwowego. Wicemarszałek umotywo-

wał tę kandydaturę doświadczeniami M. Moczara w pracy państwowej i jego walorami osobistymi.

W wyniku głosowania Sejm podjął uchwałę powołującą Mieczysława Moczara na stanowisko prezesa NIK.

W obradach Sejmu nastąpiła 1,5-godzinna przerwa.

Założenia projektu NPSG i budżetu na rok 1981

Po przerwie przewodnictwo obrad objęła Halina Skibniewska wicemarszałek Sejmu.

W trzecim punkcie porządku dziennego Izba wysłuchała informacji rządu o wstępnych założeniach projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1981 r. Przedstawił ją przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Henryk Kisiel.

Z kolei głos zabrał minister finansów — Marian Krzak.

Omówił on założenia budżetu na rok przyszły.

(Teksty obu wystąpięć publikujemy na stronach 4 i 5)

DYSKUSJA

Następnie rozpoczęła się poselska debata.

Posel **Jerzy Korzonek** (PZPR), podkreślając istotną wagę faktu rozpatrywania przez Sejm wstępnych założeń planu i budżetu, stwierdził, że o ile cele społeczne i gospodarcze zostały ustalone prawidłowo, o tyle sposób ich realizacji jest wielostronnie uwarunkowany i uzależniony w dużej mierze od wyników gospodarczych IV kwartału br. Poprawa warunków startu zależy przede wszystkim od przywrócenia normalnego rytmu pracy i dyscypliny. Ta prawda musi dotrzeć do społeczeństwa.

Rozpatrując plan i budżet, Sejm powinien szczególnie wnikliwie rozpatrzyć propozycje dotyczące ograniczenia frontu inwestycyjnego, zmian w zakresie kierowania i zarządzania, a także konieczność realizacji porozumień z wartych z załogami zakładów pracy.

W poszczególnych branżach i resortach rozmowy jeszcze trwają, uczestnicząc w nich — powiedział — muszę podkreślić, że są one trudniejsze od prowadzonych w ostrej fazie konfliktu. Trudności wynika — zdaniem posła — z atmosfery nieufności, napływu dalszych wniosków i postulatów oraz faktu, że przy wysokim stopniu decentralizacji decyzji średni aparat kierowniczy często nie może być partnerem w dialogu z załogami.

Podnosząc konieczność umocnienia roli Sejmu w naszym systemie politycznym poseł przedłożył propozycje, aby przedstawiciele Komisji Planowania i Ministerstwa Finansów, uczestniczący w posiedzeniach komisji sejmowych, udzielili odpowiedzi na pytanie, jakie wnioski wyciągali z dotychczasowych poselskich dyskusji i jakie sprawy będące przedmiotem dezzyderatów załatwili. Mówca wniósł także, aby rząd propozycje nominacji ministrów i podsekretarzy stanu przedstawił do zaopiniowania komisjom sejmowym.

Charakteryzując osiągnięcia i trudności w rozwoju rolnictwa w latach siedemdziesiątych poseł **Emil Kołodziej** (ZSL) podkreślił, że duże nadzieje wiąże się z realizacją

(Ciąg dalszy na str. 3)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY, SPÓŁDZIELNICZY WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Parzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsterowicz i Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego Zbigniew Sek — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziora, Zygmunt Rola.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji: 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszycaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyteli do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

26 zł, kwartał (78 zł), półrocz (156 zł), rok (312 zł).

Indeks nr 35028

T-4

(Ciąg dalszy ze str. 2)

nowych opracowywanych, wytycznych polityki rolnej PZPR i ZSL. Wychodzą one naprzeciw wnioskowi i żądaniom kierowanym przez środowisko wiejskie do władz politycznych, dają równocześnie dużą satysfakcję wnioskodawcom.

Posel wyraził opinie, że rolnictwo polskie pod warunkiem pełnego wykorzystania potencjału produkcyjnego, zdecydowanej i rzeczowej poprawy dostaw środków produkcji — jest w stanie w najbliższych latach zapewnić dostatek żywności dla naszego społeczeństwa. Uzasadniając tę tezę, E. Kołodziej wyraził pogląd, iż należałoby pogłębić badania i prace nad planem na rok przyszły dotyczącym gospodarki żywnościowej. Chodzi o zwiększenie zakresu działań zmierzających do wzrostu produkcji roślinnej, a szczególnie zbóż i pasz. Obok zapewnienia wzrostu dostaw nawozów mineralnych, konieczne jest już w 1981 r. zwiększenie w odpowiednich terminach dostaw środków ochrony roślin, dodatków chemicznych do pasz, maszyn i urządzeń oraz części zamienianych, ogumienia i akumulatorów, a także materiałów budowlanych i dostaw węgla dla podtrzymywania zachwianej produkcji zwierzęcej. Wskazując na drugi istotny warunek rozwoju produkcji rolniczej, jakim jest zapewnienie jej opłacalności, poseł uznał za celowe przyspieszenie prac i wprowadzenie w życie systemu badań dotyczących kształtowania się kosztów produkcji rolniczej i kosztów utrzymania ludności wiejskiej. Kolejnym ważnym problemem dla rozwoju wsi i rolnictwa jest aktywizacja samorządu rolniczego i spółdzielczego.

Posel Bogdan Łysak (SD) skoncentrował się na problemach drobnej wytwórczości oraz spółdzielczości rzemieślniczej. Zmianie ulec muszą dotychczasowe propozycje ekonomiczne; w globalnej produkcji przemysłu zaledwie 12 procent jej wartości pochodzi bowiem z drobnej wytwórczości. W krajach wysoko rozwiniętych zakłady małe i średnie dają około połowy całej produkcji przemysłowej, tworzą szeroko rozumianą infrastrukturę gospodarki. Zdaniem mówcy, udział drobnej wytwórczości w produkcji całego przemysłu powinien jak najwcześniej zostać podwojony, a w dalszej przyszłości zmierzając do poziomu 30 — 40 procent produkcji globalnej przemysłu.

W ocenie mówcy już w 1981 roku wszystkie pionierzy drobnej wytwórczości powinny podlegać przeobrażeniom organizacyjnym pod kątem rosnącej roli samorządów, zmniejszania dyrektywnego zarządzania, likwidacji zbędnej struktury organizacyjnej, doskonalenia systemu ekonomiczno-finansowego.

Poruszając problematykę usług i rzemiosła stwierdził, że ukształtowania i pomysłowości w rzeczywistości w ostatnich latach wspólna polityka PZPR i SD w tym zakresie przyniosła wymierne efekty. W dalszych pracach nad projektem planu na 1981 r. należy rozważyć możliwość przyjęcia wyższego tempa rozwoju całej sfery usług. Rozwój usług, zwłaszcza niematerialnych — wskazał poseł — wiąże się ściśle z miejscem i rolą inteligencji w socjalistycznym społeczeństwie. Na konieczność przyspieszenia rozwoju niektórych dziedzin usług niematerialnych, zwłaszcza ochrony zdrowia i kultury, wskazywało w postulatach robotniczych. Potrzeby społeczne w tych dziedzinach daleko wyprzedziły faktycznie osiągnięty poziom świadczeń, a niedobór niektórych dóbr kultury, np. prasy i książki, jest szczególnie dotkliwy.

Stronnictwo Demokratyczne opowiada się za wprowadzeniem głębokich przeobrażeń w polityce gospodarczej, przebudową struktury gospodarki oraz reformą systemu planowania i zarządzania.

Posel Zdzisław Pilecki (bezpартyjny) CHSŁ: odczuwaliśmy wszyscy postępujący paraliż życia społecznego i gospodarczego. Dziś stojmy przed szansą wyjścia z kryzysu — stwierdził poseł. Gdy sposobimy się do tego, nie możemy nigdy zapominać o człowieku obywatelu, nie możemy prze-

kreślać przejawów jego woli i dążeń. Dziś, po ciężkich doświadczeniach, chcemy odbudowy naszego życia, odbudowy po nowemu, nie tracąc jednocześnie nic z twórczego dorobku Polski Ludowej. Chcemy odnowy, jej trwałości.

Mówca stwierdził, iż odnowa ta powinna być uwarunkowana stworzeniem jasnych gwarancji zabezpieczających kraj przed powrotem zjawisk, które były źródłem kryzysu. W tym kontekście podkreślił szczególną potrzebę szerokiego współdziałania Sejmu, rad na rodowych, samorządów, wszystkich postępowych sił społeczeństwa w rozwiązywaniu trudnych problemów kraju. Chodzi o to, aby zapowiedzi, które nas cieszą, znalazły odbicie w czynach. Potrzebny jest — powiedział poseł — nowy stosunek do demokracji. Sens tej demokracji to udział wszystkich obywateli w zarządzaniu krajem, współdecydowanie o dalszym jego rozwoju. Chodzi o szeroko rozumianą samorządność w sferach politycznej, gospodarczej i kulturalnej. W ramach tej demokracji mieszczą się także doświadczenia nowych związków zawodowych.

Mówca podkreślił, że dziś, po VI Plenum KC PZPR wiadomo jest, iż czeka nas wiele zadań dotyczących nowych rozwiązań i reform. Liczyć się tu będzie rozsądkiem, mądrością, ale i szybkością decyzji. Nie ma innej drogi jak zdecydowane wypełnianie linii odnowy faktami społecznymi. Takie właśnie postępowanie będzie tu linią umacniania, czynią ją wiarogodną. Nikt dziś nie chce się zawiesić, dlatego też z taką determinacją naród podnosi linię odnowy w najszerszym znaczeniu, która podejmie szereg spraw ludzkich. Niech z woli całego narodu — powiedział poseł — człowiek stanie się pierwszym, integralnym podmiotem tej linii odnowy.

Wiele uwagi poświęcił dalszej mówca sprawom sytuacji ekonomicznej kraju. Powiedział, iż jednym z czynników warunkujących przyspieszenie obecných trudności jest lepsza, wydajniejsza praca.

Nawiązując do VI Plenum KC PZPR stwierdzał z zadowoleniem, iż dostrzeżono tam potrzebę odbudowy siły partii oraz podniesienia do rangi imperatywu odnowy moralnej społeczeństwa. Podkreślił, że tym ostatnim problemem wiele uwagi poświęca Kościół katolicki. Trzeba strzec ładu moralnego — stwierdził dalej; ostoja dla tego ładu winien być w naszym państwie Sejm.

Posel zwrócił się do premera z pytaniem dotyczącym widzenia przez rząd udziału ludzkiej bezpartyjnych we współrządzeniu krajem.

Posel Kazimierz Męciak (PZPR) oświadczył, że w debacie nad przedstawioną przez rząd informacją o wstępnych założeniach planu na rok 1981 nie może zabraknąć autentycznej konsultacji z założeniami planu z jego przyszłymi wykonawcami. Posel wyraził pogląd, iż plan ustalany był dotychczas bardziej pod ambicje kierownictwa resortu i zjednoczeń niż z punktu widzenia aktualnych możliwości. Robotnicy domagają się, a mają ku temu prawo, aby dyskutować o sprawach planów produkcji — jako faktyczni gospodarze zakładu — zanim zapadną ostateczne decyzje.

W sytuacji kłopotów surowcowych i zaopatrzeniowych nie powinniśmy bać się planów przejściowo niższych, kładąc nacisk na solidność, dokładność, a przede wszystkim na rytmiczność produkcji, a w konsekwencji eliminację napięć i rozczarowań załogi.

W kontekście planowania, poseł poruszył też problem dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Częstochowie, którego głównym warunkiem jest rozwiązanie problemu dostaw ciepła. Dotychczas wzrost zapotrzebowania na ciepło w tym mieście zabezpieczała huta i rozwój jej urządzeń energetycznych. Z chwilą zahamowania rozbudowy tego zakładu, miasto znalazło się w sytuacji krytycznej. Rozumiejąc potrzebę inwestycyjnych przesunięć w nakładach na inwestycje i spoży-

wanie rozbudowę urządzeń, które bezpośrednio wiąże się z poprawą warunków życia zarówno w nowych, jak i w starych osiedlach.

Posel Barbara Koziej - Zukowa (SD) omawiając niektóre problemy aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej stwierdziła, że przy całym krytycyzmie i ostrożności w przywróceniu zaufania przeżyjąca większość obywateli na pierwszym miejscu stawia sprawy dobrej organizacji pracy, porządku i sprawiedliwości społecznej. Wykorzystując wszystkie cenne propozycje trzeba teraz zebrać siły, aby możliwie najszybciej przywrócić normalny rytm pracy, której efekty pozwolą na zrealizowanie zobowiązań przyjętych w porozumieniach z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi.

Rząd jest zdecydowany rzetelnie i sumiennie wywiązać się ze swoich zobowiązań. Nie może być w tym jednak osamotniony. Musi mu w tym pomóc całe społeczeństwo.

Na czoło spraw wysuwa się obecnie kwestia poprawy zaopatrzenia, codziennego życia każdego obywatela. Niewiele mamy w obecnej sytuacji do zaferowania. Lecz to co oferujemy musi być najwyższej jakości. Dotyczy to zaopatrzenia w artykuły żywnościowe. Nic, co produkują przemysł spożywczy, nie może być niejadane lub niskiej jakości. Podobnie jest w przypadku zaopatrzenia w artykuły przemysłu odzieżowego i meblarskiego.

Aby dać więcej towarów ludności, trzeba obecnie odwołać państwowy przemysł terenowy, który w przeszłości pracując najczęściej w oparciu o surowce miejscowe — był skutecznym zapleczem zaopatrzeniowym rynków lokalnych. Przemysł ten stwarzał administracji terenowej dobre możliwości interwencji towarowej i umożliwiał korzystną wymianę wyrobów między jednostkami terytorialnymi.

Posłanka wskazała również na konieczność odbudowy obiektów produkcyjnych wytwarzających materiały budowlane z surowców miejscowych.

Pos. Zenon Komender (bezpартyjny) PAX) stwierdził, że wyrazem socjalnym kryzysu gospodarczego były rosnące koszty utrzymania i wiele niższy od zakładanego ogólny przyrost płacy realnej, a dla szeregu grup ludzi pracy — spadek płacy realnej w ostatnich latach.

Obywatele oczekują wyraźnego wzmocnienia demokratycznych form funkcjonowania społeczeństwa, nowego modelu sprawowania kierownictwa roli PZPR. Chodzi tu szczególnie o pełne wykorzystanie w działaniach społecznych i państwowych wszystkich aktywnych i w pełni kompetentnych obywateli, o stosowanie demokracji socjalistycznej w życiu publicznym. Dziś zasadniczym zadaniem społeczno-politycznym powinno być szukanie dróg wyjścia z przeżywanego przez nasz naród kryzysu politycznego, społecznego i gospodarczego. Będzie to decydujące dla stworzenia w kraju atmosfery spokoju społecznego.

Najważniejszym zadaniem bieżącym naszej gospodarki jest konieczność unormowania sytuacji na rynku wewnętrznym, a szczególnie żywnościowym. Trzeba tu przede wszystkim eliminować błędne koncepcje i praktyki w po-
dejszcie do zadań rolnictwa.

— Dziś bardziej niż kiedykolwiek uprzytamniamy sobie — stwierdził poseł, że — jak to podkreślano w dyskusji na VI Plenum KC PZPR — potrzebne nam jest silne państwo socjalistyczne, sprawne i sprawiedliwie działające, demokratyczne, w którym istnieje równowaga między interesami poszczególnych obywateli a interesami społeczeństwa, całego narodu. Współdziałanie wszystkich Polaków, rzetelna praca i tworzenie poczucia jedności umacniają suwerenność państwa.

Posel Mieczysław Serwiński (bezpартyjny): plan i budżet w tym bardzo trudnym dla kraju okresie musi maksymalnie odpowiadać odczuciu społecznemu by być realny — powiedział. Reprezentując świat nauki — orientuje się — jak wiele społeczeństwo

łoży na badania naukowo-techniczne. Tylko w tym roku przeznaczono na ten cel 40 mld zł, a w roku przyszłym proponuje się podobne nakłady. Społeczeństwo ma prawo domagać się, aby wyniki badań miały wpływ na rozwój gospodarczo-społeczny kraju.

Obecnie w kraju działa około 1500 jednostek zaliczanych do działu nauki. Są to między innymi szkoły wyższe, placówki badawcze PAN, instytuty naukowe poszczególnych resortów, a także ośrodki naukowo-badawcze. Zatrudnionych jest w nich około 240 000 osób, w tym 66 000 pracowników naukowo-badawczych. Przeważająca liczba placówek, to ośrodki naukowo-badawcze. Jednak 27 procent placówek nie spełnia statutowych zadań. Dlatego istnieje potrzeba dalszej weryfikacji.

Mówiąc o problemach wdrożeń wyników badań, stwierdził, że na bardzo wiele z nich oczekuje gospodarka, szczególnie takie dziedzin jak energetyka, budownictwo, rolnictwo i gospodarka żywnościowa itd. Wciąż jednak zbyt długa jest droga wyników badań — od nauki do przemysłu. Musimy — stwierdził — stworzyć odpowiednie mechanizmy, które by wpływały na budząco zarówno na twórców, jak i przemysł.

Większą rangę nadeść się powinnoś badaniom nie mieszczącym się w programach rządowych i węzłowych. Posel podkreślił przy tym, że nie trzeba nam dalszych programów, aby bardziej owocną była współpraca nauki z gospodarką narodową.

Mówiąc o nakładach na naukę, wskazał na wzrastające potrzeby zaopatrzenia w odpowiednią aparaturę, którą trzeba sprowadzać z zagranicy. Musimy rozwijać jej produkcję w kraju, tym bardziej że jesteśmy przygotowani do projektowania takiej własnej aparatury.

Ustosunkowując się do projektu zmniejszenia inwestycji w planie przyszłorocznym zwrócił uwagę, że trzeba jednak zwiększać produkcję rolną, związując z całym kompleksem żywnościowym. Oznacza to zwiększenie produkcji nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, opon dla traktorów, leków dla zwierząt czy dodatkowo do pasz. Dlatego też nie można hamować rozwoju przemysłu chemicznego. Nieco szybszy rozwój w tej dziedzinie — podkreślił — jest obiektywnym prawem rozwoju gospodarczego.

Mówca przypomniał też, że mamy w kraju zdolne i doświadczone kadry inżynierskie i techniczne, ich walory jednak trzeba należycie wykorzystywać, co dotychczas nie zawsze było czynione.

Posel Józef Górniak (PZPR) na tle ostatnich wydarzeń w kraju, i obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej omówił przyczyny, które spowodowały, że wielomiliardowe nakłady, wydatkowane na rozbudowę przemysłu, ciągnikowego oraz na powiększenie mocy wytwórczych u kooperantów „Ursusa” nie przyniosły planowanych efektów. Wśród wyrażanych na ten temat słusznych krytycznych poglądów i myśli przeważa jeden nurt, że inwestycja powinna być w krótkim czasie zakończona, gdyż lepsze wyposażenie w ciągniki warunkuje wzrost produkcji rolnej.

Obecnie zespoły planistyczne zreszta przemysłu ciągnikowego przygotowują programy produkcyjne na rok przyszły i na następne lata. Przeszary jest już park maszynowy, na którym wytwarzane są ciągniki „Ursus”. Wstępują też kłopoty w zabezpieczeniu części zamiennych. Z tych względów przemysł w 1981 r. nie pokryje zapotrzebowania na ciągniki lepiej, niż w końcowych latach siedemdziesiątych.

Zdaniem posła należy utrzymać zamierzenia inwestycyjne w zreszcie przemysłu ciągnikowego na poziomie zgodnym z wcześniejszymi postanowieniami. Równocześnie konieczne jest skierowanie od podważenia nakładów dla utrzymania pełnej sprawności parku maszynowego pracującego na potrzeby realizowane produkcji traktorów z rodziny „Ursus”.

Nawiązując do prowadzonej

obecnie w zakładach produkcyjnych dyskusji poseł wyraził pogląd, że zmieni ona w najbliższych dniach swój charakter. Skierowana zostanie głównie na sprawy własnego podwórka. Odnowiony ruch w związkach zawodowych wspólnie z kierownictwem przedsiębiorstwa zadba o należyte załatwienie spraw pracowniczych.

Na zakończenie mówca skupił swą uwagę na sprawach zaopatrzenia rynku. Kładąc nacisk na podjęcie zwiastujących skuteczniejsze działania ekonomiczne, aby zahamować notowane, niekorzystne tendencje w produkcji zwierzęcej gdyż jest to jedyna skuteczna droga polepszenia wyżywienia na rodzie.

Szybka reakcja rządu na wysunięty przez posłów w czasie poprzedniej sesji Sejmu, postulat wcześniejszego rozpoczęcia debaty nad zadaniem gospodarczymi pozytywnie ocenili również posel Zdzisław Zieliński (bezpартyjny „Znak”).

Stwierdził on, że warunki w jakich pracował rząd w ostatnich tygodniach nie stwarzały możliwości koncentrowania uwagi na sprawach związanych z odległą perspektywą, ponieważ obecna sytuacja w kraju wymaga podejmowania wielu natychmiastowych działań i decyzji, brzemiennych w skutki także dla przyszłości. Mówca wskazał również na takie utrudnienie w planowaniu jak stan naszej dotychczasowej statystyki i sprawozdawczości. Przedłożenie przez rząd materiałów nie zawierających jeszcze odpowiedzi na podstawowe pytania związane z tym jak wyprowadzić gospodarkę z obecnego impasu.

Posel wyraził następnie pogląd, że w projekcie planu do tyczącego produkcji przemysłowej nie znajdzie zadowalającego potwierdzenia założenie możliwie maksymalnego wzrostu produkcji i dostaw towarów na rynek w celu zrównoważenia szybkiego przyrostu dochodów pieniężnych i siły nabywczej społeczeństwa. Sytuacja w tym zakresie charakteryzuje się stałym wyprzedzeniem dynamiki przyrostu płac i świadczeń w porównaniu z osiągniętymi wynikami w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolniczej. Także dla roku następnego rząd zakłada trzykrotnie wyższą dynamikę przychodów pieniężnych ludności w stosunku do przyrostu produkcji przemysłu i rolnictwa łącznie przewidywanego w 1980 roku. Nasuwa to określone wnioski w zakresie oceny osiągniętej i założonej wydajności pracy całego aparatu wytwórczego.

Wiele uwagi mówca poświęcił sprawom wykorzystania rezerw istniejących w aparacie gospodarczym — co potwierdzają podejmowane fragmentarycznie badania w zakładach produkcyjnych. Rezerwy tkwią zarówno w technicznych jak i organizacyjnych czynnikach produkcji, a może przede wszystkim w niedostatkach intensywności pracy — spowodowanym brakiem motywów zainteresowania wyższą efektywnością. Nakazuje to potrzebę przeanalizowania sytuacji i wyciągnięcia właściwych wniosków. Ogromne rezerwy tkwią w samych załogach, w ich woli pracy.

Posel wyraził następnie opinie, że przyspieszenie prawnej i organizacyjnej stabilizacji nowych związków zawodowych pozwoli uruchomić ich wole współgospodarzenia zakładami pracy i odnowy naszego życia narodowego.

Kontynuując temat efektywności, mówca wskazał na konieczność sprężenia na nowo interesów gospodarki jako całości z interesami poszczególnych przedsiębiorstw, a te interesy — z interesami pracowników. Chodzi też o poczucie stabilności obowiązujących reguł postępowania i zasad, w oparciu o które można projektować i przeprowadzać wszelkiego rodzaju kalkulacje. Poseł zgłosił postulat szybkiego powołania Państwowej Rady Gospodarczej.

Wiele uwagi mówca poświęcił również kwestiom: przemysłowych decyzji dotyczących alokacji środków produkcji, w tym także rozmieszczenia zasobów siły roboczej, efektywnego wykorzystania surowców i materiałów, a także przywrócenia roli drobnej wy-

twórczości. Mówiąc o sprawach rolnictwa wskazał m. in. na konieczność zabezpieczenia niezbędnych środków produkcji dla gospodarstw chłopskich. Reasumując swoje spostrzeżenia poseł stwierdził, że w obecnej atmosferze społeczno-politycznej osiągnięcie poprawy efektywności pracy jest bardziej możliwe niż kiedykolwiek. Podkreślił przy tym ogromną wagę motywacji moralnych związanych z obowiązkiem rzetelnego wykonywania pracy, motywacji — które rozumie Kościół katolicki.

Posel Bogdan Walerczyk (ZSL) wskazując na skutki niepełnej realizacji niektórych decyzji i zarządzeń, dotyczących zaopatrzenia rolnictwa stwierdził, że ten dział gospodarki wymaga długofalowej i stałej polityki, nie znosi nagłych wahań i zmian. Dlatego też musi być traktowane ze szczególną troskliwością i priorytetowo.

Musimy podnieść poziom produkcji rolnej w całym kraju — i to jak najszybciej. Jestem więc zdania — stwierdził mówca — że trzeba zacząć od lepszego zagospodarowania ziemi i wszystkich działających zwiększających jej produktywność. Trzeba więc w pierwszej kolejności uregulować stosunki wodne, następnie zwiększyć nawożenie, szerzej wprowadzić mechanizację i dokonać komasacji gruntów, kolejno unowocześniać przemysł rolno-spożywczy i zapewnić usługi dla rolnictwa w pełnym tego słowa znaczeniu. Równocześnie z tymi działaniami — rozwijać hodowlę. Ta jest kolejność i prawidłowość działań w rolnictwie.

Palącym przy tym problemem w naszej gospodarce jest sprawa przeanalizowania opłacalności produkcji rolnej, w tym zwłaszcza produkcji mleka. Jeśli stworzymy lepszą i bardziej stabilną politykę cen oraz zapewnimy uzasadnioną równowagę opłacalności poszczególnych dziedzin produkcji — wtedy możemy myśleć o dalszym rozwoju specjalizacji. Obecnie sytuacja często jest bowiem taka, że ci rolnicy, którzy przyjęli określony kierunek gospodarowania, a który w międzyczasie stał się nieopłacalny — jako przykład podał poseł produkcję mleka — przechodzą na inną bar dziej opłacalną produkcję, chociaż warunki gospodarstwa przemawiają za tym ażeby wytwarzać tam mleko. Powoduje to wzrost kosztów społecznych, a co gorsze — nie daje potrzebnych krajowi dostaw żywności.

Posel Janusz Przymanowski (PZPR) poświęcił swe wystąpienie problemom kultury. Stwierdził, że ostatnie 10-lecie było dla naszej kultury okresem trudnym. Kultura, która na liście potrzeb ludzkich zajmuje wysokie i ważne miejsce była niedoceniana, traktowana przez część naszych działaczy gospodarczych po macoszemu, fundusze przeznaczane na nią zwykle pierwsze padały ofiarą cięć budżetowych i nie zawsze przemysłowych oszczędności.

Zbyt mało ukazują się w naszym kraju, książek, gazet, płyt, wydatki na cele kulturalne są niewspółmierne do potrzeb coraz bardziej wykształconego i poszukującego dóbr kultury społeczeństwa. Tak więc w latach pięćdziesiątych już po zakończeniu wojny ukazywało się w Polsce 5 książek na głowę statystycznego mieszkańca rocznie a obecnie zaledwie 4. Przed sześcioma laty zapadła uchwała Biura Politycznego KC PZPR o osiągnięciu w 1980 roku 8 książek na głowę, która nie doczekała się jednak realizacji. A przecież książki i prasa przynoszą 1,5 miliarda złotych zysku. Szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest pogłębiający się deficyt książki i czasopism dla dzieci. Statystyczne polskie dziecko ma dzisiaj do swej dyspozycji jedynie sześć egzemplarzy tygodników dziecięcych w ciągu roku. Zapomina się często, że kultura, nawet traktowana wyłącznie jako towar rynkowy, nie jest deficytowa. Świadcza o tym choćby sumy jakie otrzymujemy z eksportu dóbr kulturalnych. Polskie filmy przynoszą siedem razy więcej niż wynoszą nasze wydatki na zakup filmów dla kin i TV. Należy zdemaskować po-

Dokończenie na str. 4

Istotne kwestie ustrojowe i społeczno-gospodarcze przedmiotem poselskiej debaty

Dokończenie ze str. 3

kutujące stale wielkie kłopoty o rzekomej deficytowości kultury.

Uważam — stwierdził mówca, że nadeszła pora podjęcia decyzji o przeznaczaniu określonego stałego procentu środków budżetowych na kulturę. Organizacja partyjna PZPR warszawskiego Oddziału ZLP oraz wiele innych środowisk twórczych proponuje ustalenie wydatków na kulturę w wysokości 2 procent budżetu. W krótkim czasie potrafimy tę sumę w całości, bądź prawie w całości zwrócić do skarbu państwa ze sprzedaży książek, gazet, filmów, płyt, kaset, opłat abonamentowych radia, TV itp.

Dokonałmy rewolucji socjalistycznej nie tylko po to — podkreślił poseł — aby zwiększyć ilość dóbr materialnych i sprawiedliwie je dzielić. Dokonałmy jej przede wszystkim po to, aby nasze życie było piękniejsze, bogatsze, mądrzejsze i szczęśliwsze, aby wszyscy w pełni mogli rozwijać swą osobowość, a cel ten osiągnąć dzięki kulturze.

W następnym punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych o przedstawionym przez Radę Państwa projekcie ustawy o zmianie ustawy (z 1949 roku) o związkach zawodowych wygłosił poseł Witold Zakrzewski (bezpартyjny).

Trzeba wyraźnie stwierdzić, że nie chodzi tu o nową ustawę o związkach zawodowych,

k która nie jest jeszcze przecież opracowana. Referowany projekt dotyczy tylko kwestii rejestracji związków zawodowych i potwierdza — w formie ustawowej — wprowadzony uchwałą Rady Państwa z 13 września br stan rzeczy w tej dziedzinie. Daje on niezbędną podstawę ustawową tej uchwale.

W głosowaniu Izba przyjęła ustawę o zmianie ustawy o związkach zawodowych.

Zmiana w ustawie z 1949 roku, jaką wprowadził Sejm po lego na dodaniu przepisu stwierdzającego, że związek zawodowy lub regionalne zrzeszenie związków zawodowych uzyskuje również osobowość prawną z chwilą dokonania rejestracji przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. Oznacza to podniesienie do rangi ustawowej wprowadzonej w ubiegłym miesiącu zasady uzyskiwania osobowości prawnej przez nowe zakładane związki zawodowe. Sąd Wojewódzki w Warszawie jest — tak jak i dotychczas — organem właściwym do rejestracji związków zawodowych poza rejestrem CRZZ. Wnioski o rejestrację, które wpłynęły już do tego sądu zachowują pełną ważność.

Następnie poseł Wit Drapich poinformował, że Prokurator Generalny zwrócił się do Sejmu PRL o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karno-sądowej posła Macieja Szczepańskiego, byłego prezesa Komitetu ds. Radia i Telewizji. Przedstawił

on zawarte we wniosku uzasadnione podejrzenie o szereg przestępstw, których dopuścił się poseł Szczepański. Fakty te oparte zostały przede wszystkim na wstępnych ustaleniach kontroli NIK, znalazły częściowe potwierdzenie w prowadzonym przez prokuraturę śledztwie, a w szczególności zeznaniach świadków. Sejm wyraził zgodę na pociągnięcie posła M. Szczepańskiego do odpowiedzialności karno-sądowej.

Po zakończeniu poselskiej dyskusji zabrał głos premier Józef Pińkowski, który przedstawił podstawowe założenia przysługującego planu oraz ustosunkował się do niektórych kwestii podniesionych w toku sejmowej debaty. Przedstawił też Izbie propozycje zmian w składzie Rady Ministrów (wystąpienie publikujemy na str. 5).

Przedstawione przez rząd informacje Sejm odesłał do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, która w oparciu o przebieg debaty i swe własne prace sformułuje i przedkaże w najbliższym czasie rządowi opinie i wnioski poselskie, dotyczące założeń Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu na 1981 r.

Zmiany w składzie

Rady Państwa i Rady Ministrów

Kolejnym punktem porządku dziennego były zmiany w

składzie Rady Państwa i Rady Ministrów.

W związku z rezygnacją posła Zdzisława Żandarowskiego ze stanowiska członka Rady Państwa, Sejm jednomyślnie odwołał go z tego stanowiska.

Na przedstawiony przez marszałka Sejmu wniosek Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych Sejm jednomyślnie wybrał posła Kazimierza Barcikowskiego na stanowisko członka Rady Państwa.

Sejm przystąpił do głosowania zmian w składzie rządu. Na zapytanie marszałka, czy ktoś pragnie w sprawie przedstawionych kandydatur zabrać głos — wystąpił poseł Ryszard Reiff (bezpартyjny „PAX”). Stwierdził on, iż kandydatury nie budzą zastrzeżeń, natomiast chodzi o to by kompetencje Sejmu w kwestii mianowania i odwoływania członków rządu nie były czystą formalnością. Mówca poparł wniosek zgłoszony w dyskusji przez posła Jerzego Korzonka (PZPR), by propozycje zmian w składzie Rady Ministrów konsultowano w poszczególnych, zainteresowanych komisjach sejmowych. Głosujemy dziś — stwierdził — w przekonaniu, że zasada ta będzie w przyszłości przestrzegana.

Następnie głos zabrała posłanka Bożena Hager-Malecka (bezpартyjna) oświadczając, że będzie głosować za propozycją mi przedstawionymi przez premiera. Zwróciła jednocześnie

uwagę, że do niedawna jeszcze stanowisko wicepremiera piastował bezpartyjny. Powołując się na wystąpienie I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani na VI Plenum KC zgłosiła wniosek, by przy ewentualnych dalszych zmianach w składzie Rady Ministrów uwzględnić kandydatury działaczy bezpartyjnych.

Sejm w głosowaniu dokonał zmian w składzie Rady Ministrów:

— odwołał ze stanowiska wicepremiera Kazimierza Barcikowskiego i Tadeusza Grabkiego;

— odwołał ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych Stanisława Kowalczyka i powołał go na stanowisko wicepremiera;

— odwołał Romana Malinowskiego ze stanowiska ministra przemysłu spożywczego i skupu — przy zachowaniu stanowiska wicepremiera;

— odwołał ministrów: hutnictwa — Franciszka Kaima, górnictwa — Włodzimierza Lejczaka, kultury i sztuki — Zygmunta Najdowskiego;

— odwołał ze stanowisk ministrów — członków Rady Ministrów Tadeusza Bejma, Janina Kamińskiego i Wiktora Sielanke;

— powołał na stanowiska ministrów: górnictwa — Mieczysława Głanowskiego, przemysłu lekkiego — Władysława

Jabłońskiego, spraw wewnętrznych — Mirosława Milewskiego, hutnictwa — Zbigniewa Szalajdę, kultury i sztuki — Józefa Tejchmę, przemysłu spożywczego i skupu — Jana Zaleskiego.

W ostatnim punkcie porządku dziennego dokonano zmian w składzie osobowym komisji sejmowych.

Posiedzenie Sejmu zakończyło się o godz. 23.28. (PAP)

Ze względu na ograniczoną objętość dzisiejszego wydania „Głosu” nie zamieściliśmy wszystkich głosów w dyskusji i interpelacji poselskich. Opublikujemy je w wydaniu jutrzejszym.

Dezyderaty komisji sejmowych

W dniu posiedzenia Sejmu — 3 komisje sejmowe uchwaliły dezyderaty. W Komisji Pracy i Spraw Socjalnych — dotyczą one zmiany przepisów o zakładowych funduszach socjalnych i mieszkaniowym. W Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego — sprawie poprawy warunków rozwoju produkcji zwierzęcej oraz zasad przydziału cukru dla ludności wiejskiej. W Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej — lecznictwa sanatoryjnego dla dzieci i młodzieży. (PAP)

Idea bezpośredniego podporządkowania NIK Sejmowi nie jest nowa, ma w historii polskiego parlamentaryzmu długotrwałą tradycję również w okresie Polski Ludowej. Określenia, które stanowiły w tej tradycji wyłom przeszły do naszej historii, jako okresy wypaczeń socjalizmu.

Tak mocno zaakcentowana na VI Plenum KC PZPR konieczność przeciwdziałania się każdemu przypadkowi nieuczciwości i nadużyć ma szczególne znaczenie. Wszystko więc wskazuje na coraz większe znaczenie kontroli państwowej i społecznej w naszym kraju.

Proponowanej w dniu dzisiejszym zmianie pozycji ustrojowej NIK przyswiecają trzy cele:

- podniesienie rangi Sejmu,
- podniesienie rangi kontroli państwowej i zwiększenie jej efektywności,
- wzmocnienie całego systemu kontroli państwowej i społecznej.

Pragnę się zatrzymać przede wszystkim na znaczeniu tych zmian dla podniesienia rangi Sejmu, który to motyw był szczególnie mocno eksponowany w debacie poselskiej 5 września. Motyw ten przeżywał się przez całą VII kadencję Sejmu, co znalazło wyraz

we wszystkich w sprawozdaniach komisji Sejmu za VII kadencję, które niemal jednomyślnie stawiały sprawę podporządkowania NIK — Sejmowi. Sejm już od dość dawna nie opiera się wyłącznie na informacjach pochodzących od naczelnich organów administracji, lecz sięga do innych źródeł takich, jak np. opinie rad narodowych i ich komisji, organizacji społecznych, instytucji naukowych, wybitnych ekspertów. Ważne znaczenie mają w pracach Sejmu opinie wojewódzkich zespołów poselskich, komisji Sejmu, uwagi ich zespołów kontrolnych, wie dza i doświadczenie indywidualnych posłów opierające się na ich kontaktach z wyborcami. Wśród źródeł informacji szczególne miejsce zajmuje informacja NIK.

Podległość NIK Sejmowi oznacza przede wszystkim zwiększenie wpływu Sejmu na kierunki kontroli NIK.

W przedłożonych projektach proponowane są następujące rozwiązania prawne:

— Sejm określa podstawy prawne działania NIK poprzez Konstytucję oraz ustawę o NIK;

— Sejm powołuje i odwołuje prezesa NIK, który uczestniczy w posiedzeniach Sejmu, a także odpowiada przed Sejmem za sprawowanie swojego

głębiony został osłabieniem rytmu produkcji. Przewodniczący Komisji Planowania omówił następnie przedsięwzięcia podejmowane przez rząd w celu złagodzenia istniejącego niedoboru towarów. Z pomocą przyszły nam tu ZSRR i niektóre inne kraje socjalistyczne, z których otrzymamy — jeszcze w br. — dodatkowe dostawy artykułów żywnościowych i przemysłowych. Podjęto kroki zmierzające do zwiększenia ze źródeł krajowych dostaw artykułów spożywczych i zapewnienia ciągłości ich podaży. Przeznaczono także dodatkowe środki dewizowe na import 50 000 ton mięsa i niektórych artykułów konsumpcyjnych oraz surowców do produkcji rynkowej z krajów kapitalistycznych.

Wysiłki rządu w celu zrealizowania zobowiązań wynikających z porozumień ze strajkującymi załogami — stwierdził H. Kisiel — nie są dostatecznie wspierane wzrostem aktywności produkcyjnej w

Wystąpienie S. Zawadzkiego

urzędu oraz za podległych mu pracowników;

— Sejm ma prawo zlecenia NIK przeprowadzenia określonych kontroli, a jednocześnie ustosunkowywania się do okresowych planów kontroli NIK;

— Sejm otrzymuje całość kształtu informacji będącej wynikiem kontroli NIK;

— dalsze umocnienie więzi i współdziałanie między komisjami Sejmu a NIK;

— NIK może i powinien sygnalizować Sejmowi problemy społeczno-gospodarcze i organizacyjno-prawne, związane z działalnością organów administracji państwowej, które — zdaniem NIK — powinny być przez Sejm rozpatrzone;

— NIK przekłada Sejmowi, wynikające z ustaleń kontroli zarzuty dotyczące odpowiedzialności osób, zajmujących kierownicze stanowiska w administracji państwowej.

Szczegółowy tryb współpracy Sejmu z NIK określa Regulamin Sejmowy.

Drugim celem jest podniesienie rangi kontroli państwowej i zwiększenie jej efektywności. Projektowane rozwiązania uniezależniające NIK od rządu, nie oznaczają zerwania

więzi, które są niezbędne dla zapewnienia efektywności kontroli. W świetle przedłożonych projektów przez Radę Ministrów może zgłaszać wnioski w sprawie przeprowadzenia przez NIK określonych kontroli. Rząd ma również zapewnić dopływ sprawozdań, wniosków i informacji z całością kształtu kontroli przeprowadzanych przez NIK, tak aby mógł wyciągać z nich wnioski dla prawidłowego ukierunkowania działań administracji.

Przedłożony projekt zmierzający do przywrócenia zasady kolegialności w działaniu NIK i proponuje powołanie kolegium NIK, które będzie miało wpływ na podstawowe kierunki działania NIK. Osoby wchodzące w skład kolegium NIK będą w sprawowaniu swych funkcji niezależne.

Projekt zmian regulaminu Sejmu przewiduje, iż wnioski w kwestii udzielenia rządowi absolutorium, będzie zgłaszać jak obecnie — Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, korzystając z uwag NIK, jak również uwag zgłaszanych przez komisje Sejmu. Przewiduje się przy tym, iż procedura uchwalenia tego absolutorium będzie

dwustopniowa i można będzie wnosić również o udzielenie absolutorium rządowi z wyłączeniem określonych członków Rady Ministrów. Propozycja powyższa stanowi istotne novum w porównaniu z obecnym stanem prawnym. Wynika ona z dotychczasowych doświadczeń, które wskazują, iż tego rodzaju środek prawny jest niezbędny dla uzewnętrznienia stosunku Sejmu nie tylko do rządu jako całości, ale i do poszczególnych członków Rady Ministrów.

Trzecia istotna zmiana, która powinna przyczynić się do podniesienia rangi i zwiększenia efektywności kontroli państwowej polega na umocnieniu pozycji kontrolerów NIK.

Projekt ustawy wyraźnie rozgranicza podstawowe funkcje kontrolne NIK w odniesieniu do działalności naczelników, centralnych i terenowych organów administracji państwowej oraz podległych im zjednoczeń, przedsiębiorstw i zakładów od kontroli organizacji i związków spółdzielczych, organizacji społecznych oraz jednostek gospodarki nieuspołecznionej.

Utrzymane będą więzi między kontrolą NIK a formami resortowej kontroli wewnątrz administracyjnej.

Ogniowem terenowym NIK

zostaje przywrócona dawna nazwa delegatur; zostają również zapewnione ściśle powiązania NIK z radami narodowymi stopnia wojewódzkiego i ich komisjami.

NIK została również zobowiązana do ścisłego współdziałania z formami kontroli społecznej.

W ukształtowaniu jednolitego systemu kontroli państwowej i społecznej NIK przypada szczególna rola. Nie może ona jednak polegać na centralizowaniu funkcji kontrolnych, a na trosce o prawidłowy podział zadań kontrolnych między różne formy kontroli, na ich inspirowanie i współdziałanie. W tej dziedzinie istnieją jeszcze olbrzymie rezerwy, a ich uruchomienie w obecnym okresie pozwoliłoby na usunięcie wielu słabości, zlikwidowanie wielu źródeł marnotrawstwa społecznego, wielu hamulców inicjatywy społecznej.

Prezentując wysokiemu Sejmowi projekty obu ustaw i zmian w regulaminie, pragnę wyrazić przekonanie, że będą one stanowić ważną gwarancję instytucjonalną konsekwentnego realizowania wartości socjalizmu oraz zapewnienie prawidłowego kierunku rozwoju socjalistycznego budownictwa.

Wystąpienie H. Kisiela

przemysłu, pomimo że przy podpisywaniu porozumień podkreślono ich uwarunkowanie bardziej wydajną i lepszą pracą.

Trudnym elementem sytuacji rynkowej — powiedział on — będzie zaopatrzenie w żywność. Jest to związane z wyjątkowo niekorzystnymi wynikami produkcyjnymi rolnictwa. Podjęto w związku z tym prace nad przygotowaniem propozycji racjonalnej mięsa, które zostaną jeszcze w tym roku przedstawione do szerokiej dyskusji i a probaty społecznej. Przewiduje się także nasilenie niektórych trudności w zaopatrzeniu surowcowym produkcji. W tej sytuacji, konieczna jest maksymalna oszczędność w zużyciu paliw i energii, surowców i materiałów.

Za naczelną cel społeczną przyszłorocznego planu rząd uznaje ochronę osiągniętego poziomu życia. Dokonuje się

powszechnej podwyżki płac w gospodarce uspołecznionej; zwiększają się pieniądze świadczenia społeczne, zwłaszcza emerytury z tak zwanego starego portfela. Na okres jednego roku zamrożono ceny mięsa i jego przetworów oraz znacznie zaostrzono kontrolę ruchu cen. Realna wartość podwyżek płac zależeć będzie od zrównoważenia dodatkowego strumienia pieniędzy zwiększoną podażą towarów i usług. Staje się to centralnym zadaniem planu.

Wśród celów społecznych, rząd nadaje wysoką rangę rozwojowi budownictwa mieszkaniowego. Wstępnie zakładamy — powiedział H. Kisiel — że program tego budownictwa na rok 1981 zostanie określony na poziomie rzeczywistej realizacji zadań tegorocznych. Zapowiedział on bardziej skuteczne popieranie indywidualnego budownictwa mieszkaniowego.

W związku z zapowiedzianym wprowadzeniem pięciodniowego tygodnia pracy stwierdził on, że istnieją techniczno-organizacyjne możliwości pełnego wyrównania skutków skrócenia czasu pracy pod warunkiem znalezienia odpowiednich rozwiązań, które pozwoliłyby skojarzyć postulaty załóg z utrzymaniem osiągniętego poziomu produkcji.

Przechodząc do omówienia zagadnień produkcji rolnej, mówca zapowiedział kontynuację dążeń do zapewnienia jej opłacalności. Rząd przewiduje dokonanie w początku przyszłego roku podwyżki cen skupu mleka i żywca wołowego. Szczególnie wiele uwagi poświęca się sprawie poprawy zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji. Przy rozdziale tych zwiększonych środków, kierować się będziemy wkładem gospodarstw w wyższe nie narodu i efektywnością ich wykorzystania.

Ważnym kierunkiem działania na rzecz zmniejszenia na-

pięć — powiedział następnie — powinno stać się wstrzymanie realizacji szeregu kapitałochłonnych inwestycji o długich cyklach realizacji i zmniejszenie nakładów inwestycyjnych w roku 1981 o około 100 miliardów złotych. Za główne zadanie przemysłu uznał on jak najlepsze wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego.

Przewodniczący Komisji Planowania wskazał na możliwości osiągnięcia w roku przyszłym wzrostu produkcji przemysłowej o 3—4 procent, dochodu narodowego o 1—1,5 procent i spożycia o około 2 procent przy jednoczesnym prawie salda obrotów handlu zagranicznego o ponad 2 miliardy złotych dewizowych, wraz z osiągnięciem dodatniego salda w obrotach z krajami kapitalistycznymi. Gdyby jednak nie udało się zapewnić niezbędnego poziomu wydobycia węgla i produkcji innych surowców lub też

Dokończenie na str. 5

Wystąpienie H. Kisiela

Dokończenie ze str. 4

założonego importu surowcowo-materiałowego, to wskaźniki te musiałyby być niższe ze wszystkich konsekwencji dla wytworzonego dochodu narodowego i realizacji celów społecznych. Takiej ewentualności musimy się zdecydowanie przeciwstawić — podkreślił H. Kisiel.

Zaapelował on do załóg zakładów przemysłowych o wnikliwe rozpatrzenie wszelkich możliwości zwiększenia potrzebnej produkcji. Realizacja inicjatyw produkcyjnych stanowić będzie niezmiernie ważną przesłankę reformy gospodarczej, zwiększającej samorządność przedsiębiorstw i ich obywatelską odpowiedzialność za osiągnięte wyniki. Wiele zależy będzie od przywrócenia aktywności produkcyjnej w całej gospodarce narodowej i uzyskania rzeczywistej poprawy efektywności gospodarowania. Dalsze strajki mogłyby grozić — przestrzegł on — trudną do opanowania dezorganizacją życia gospodarczego kraju.

Sprawą najważniejszą — stwierdził on na zakończenie — jest działanie na rzecz wyjścia z gospodarczego impasu. Wyjście na prostą drogę dalszego rozwoju wymaga wyłączonej, rozumnie kierowanej pracy całego społeczeństwa. Dlatego właśnie przywiązujemy wielką wagę do tego, aby jak najprędzej w całej gospodarce zapanowała atmosfera rzetelnej, wydajnej pracy.

Na dzisiejszym posiedzeniu uchwalona została ustawa przywracająca bezpośredni nadzór Sejmu nad NIK. Rząd wita ten wielkiej wagi akt konstytucyjny z dużym zadowoleniem.

Umocnienie roli Sejmu i jego funkcji kontrolnej jest jedną z najważniejszych gwarancji przestrzegania praworządności w naszym kraju i rozwoju demokracji w myśl zasad, które stanowią fundament ludowego państwa. Rząd ze swej strony będzie wzmacniał i doskonalił formy kontroli finansowej i resortowej. Nie zamierzamy mnożyć ilości kontroli, chodzi nam o podniesienie ich jakości i efektywności.

Przed miesiącem — kontynuował premier — przedłożyłem Wysokiej Izbie, w imieniu Rządu, program przedsięwzięć i działań mających na celu przede wszystkim poprawę warunków życia ludzi pracy, realizację zawartych porozumień z komitetami strajkowymi Wybrzeża i Śląska oraz rozwiązywanie najpilniejszych i najbardziej nabrzmiałych problemów społecznych i gospodarczych.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę o pracach rządu w tym krótkim, ale jakże zarazem trudnym okresie. Ze szczerą górną skrupulatnością wypełniamy zobowiązania, jakie przyjął na siebie rząd w ramach zawartej umowy społecznej. Potwierdzam w tym miejscu ponownie zdecydowaną wolę rządu ich konsekwentnej i terminowej realizacji.

Wychodząc naprzeciw pracowniczym postulatom, rząd postanowił przyspieszyć wykonanie planu powszechnych podwyżek płac. Według pierwotnych ustaleń, wprowadzanie podwyżek miało się zakończyć w czerwcu przyszłego roku. Postanowiliśmy jednak zrealizować je do końca stycznia 1981 roku. Zgodnie z tym do końca października bieżącego roku podwyżkami płac objętych zostanie około 10 milionów zatrudnionych we wszystkich podstawowych działach gospodarki społecznej. Po zostaniu grupy pracowniczej, w liczbie 2 milionów osób, otrzymają podwyżki w najbliższych miesiącach.

Rząd pragnie działać w sposób rzetelny i odpowiedzialny. Dlatego chciałbym oświadczyć, że dokonując w wielkiej skali podwyżek płac, chcieliśmy wyjść jak najdalej, na ile to jest możliwe, postulatami ludzi pracy. Mielśmy prawo brać przy tym pod uwagę

W br. musimy liczyć się z wyraźnym osłabieniem tempa przyrostu dochodów budżetowych.

Szacuje się, że dochody te wyniosą 1 235 mld zł, tj. będą o około 10 mld zł mniejsze niż przewidywane wydatki.

Podjęty został wysiłek pewnego skompensowania nadzwyczajnego wzrostu wydatków budżetu doraźnymi przedsięwzięciami oszczędnościowymi.

W pracach nad budżetem na 1981 r. kierować się będziemy:

— zasadą zapewnienia pełnej realizacji polityki społecznej;

— dążeniem do maksymalizacji dochodów budżetowych w drodze stworzenia warunków dla poprawy gospodarności, a zwłaszcza obniżki kosztów w przedsiębiorstwach uspołecznionych;

— zasadą konsekwentnego i głębokiego wdrażania oszczędności.

Program oszczędności zakłada wygospodarowanie w br. ponad 30 mld zł. W roku przyszłym natomiast 27 — 37 mld zł.

Projekt budżetu państwa będziemy musieli skonstruować pod przemożnym wpływem na pewnienia wzrostu środków na spójność indywidualne.

Np. dotacje do artykułów konsumpcyjnych w br. wyniosą około 240 mld zł.

Problem dotacji budżetowych do produkcji budzi liczne wątpliwości i kontrowersje. Uważa się, że nadmierne obecnie rozdytowanie dotacji jest czynnikiem utrudniającym racjonalną konsumpcję, osłabiającą do rozwoju produkcji środków konsumpcyjnych.

przesłanki społeczne, nakazujące uwzględnienie nie tylko obecnych możliwości gospodarki, której stan nie stwarza aktualnie dostatecznego pokrycia towarowego dla zwiększonych przychodów pieniężnych ludności, lecz liczyć na wzrost inicjatywy pracowniczego, gospodarności, na zwiększenie produkcji i wydajności, gdyż to dopiero gwarantuje realną poprawę warunków życia.

Najważniejszą z gwarancji odnowy i poprawy warunków życia jest ożywienie naszej gospodarki, podniesienie jej wydajności, co można osiągnąć jedynie lepszą pracą, lepiej wykonywaną w każdym zakładzie pracy i gospodarstwie rolnym, lepiej organizowaną przez administrację gospodarczą i państwową wszystkich szczebli. Dalsze mnożenie zadań placowych — a niestety mamy jeszcze z tym do czynienia — nie poprawi sytuacji, ale ją skomplikuje. Musimy wspólnie szukać pokrycia zwiększonych dochodów pieniężnych.

Przyspieszenie realizacji porozumień placowych sprzyjać będzie w całym kraju przywracaniu normalnego rytmu pracy i wzrostowi produkcji, jako głównego źródła poprawy sytuacji na rynku, w czym wszyscy są zainteresowani. O to zwróćmy się do ogółu ludzi pracy.

Zdecydowaliśmy, już podejmując konkretne decyzje, że od 1 stycznia 1981 roku, rozpocznie się pierwszy etap zapowiedzianej na okres do 1983 roku reformy systemu emerytalnego oraz podwyżek dodatków rodzinnych. Również od nowego roku postanowiliśmy zwiększyć pomoc z funduszu alimentacyjnego dla osób samotnie wychowujących dzieci. Od 1 października tego roku podnieśliśmy wysokość stypendiów oraz rozwinęliśmy inne formy pomocy dla studentów. Wprowadziliśmy już dogodniejsze warunki korzystania z kredytów dla młodych małżeństw. Równocześnie rząd czyni energiczne kroki zmierzające do ścisłej kontroli kosztów utrzymania. Podjęliśmy już odpowiednie decyzje w sprawie rozwinięcia badań i analiz kosztów utrzymania. Ich wyniki będą podane kontroli społecznej. Rząd podjął uchwałę o zaostrożeniu kontroli cen 115 podstawowych artykułów rynkowych, mających decydujące znaczenie dla życia rodzin. Załat-

cji, a zwłaszcza żywności i oszczędnego nimi gospodarowania. Dotacje do produkcji są też czynnikiem niezbędnym sprawnego podziału dochodu narodowego; korzystają z nich zarówno bogaci, jak i biedni.

Na poziom dotacji w budżecie w przyszłym roku może w istotny sposób wpłynąć reforma cen zaopatrzeniowych, której zasady obecnie modyfikujemy.

Obok wzrostu płac istotnym czynnikiem zwiększenia dochodów ludności w przyszłym roku będzie zdecydowana ostrożność podwyżki zasiłków, rent i emerytur, konsekwentne wdrażanie ubezpieczeń emerytalnych indywidualnych rolników.

W projektowaniu budżetu na przyszły rok musimy liczyć się ze wzrostem o 20 proc. tj. o ponad 7 mld zł wydatków na gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Zakładamy także stosunkowo wysoką dynamikę wydatków na rolnictwo — szacunkowo o około 6 mld zł, tj. o 12 procent. Przewidujemy także wzrost wydatków na sferę usług społecznych i kulturalnych w granicach 14 procent.

W pełni doceniamy wagę rozwoju kultury i uważamy, że nawet w obecnych, trudnych warunkach działań ten powinien korzystać z pewnego priorytetu.

Wydatki na administrację państwową — oświadczył minister — chcemy zaplanować, kierując się zasadami daleko posuniętej oszczędności i racjonalności.

Mimo wielu posunięć oszczędnościowych, wydatki budżetowe na 1981 rok wydatnie wzrosną — szacunkowo o ponad 10 procent. Sfinansowanie

Wystąpienie J. Pińkowskiego

wiliśmy szereg innych spraw wynikających z podpisanych porozumień. Wiele postulatów robotniczych zostało zrealizowanych lub jest w trakcie realizacji przez władze te renowe, kierownictwa resortów, zjednoczeń i zakładów pracy. Rząd kontrolować będzie, aby wszystkie postulaty zostały rozpatrzone i załatwione.

Obecnie trwają intensywne prace nad szczegółowymi zasadami wprowadzenia w przyszłym roku wolnych od pracy sobót lub innych dni, w ramach pięciodniowego tygodnia pracy.

W przygotowaniu są projekty aktów prawnych, których celem jest, zgodnie z postulatami, rozszerzenie uprawnień do obniżonego wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnie uciążliwych warunkach, świadczeń za pracę wykonywaną na innym stanowisku z powodu utraty zdrowia, zwiększenia pomocy państwa dla matek wychowujących małe dzieci.

Obok doraźnych przedsięwzięć, rząd równolegle pracuje nad przygotowaniem długofalowych koncepcji rozwoju, szczególną uwagę zwracamy na sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz budownictwa mieszkaniowego. Koncentrujemy pracę właśnie na tych dziedzinach, bowiem zaniechania i opóźnienia są w nich najdotkliwiej dziś odczuwane.

Od kilku tygodni pracuje już, pod moim przewodnictwem, powołana przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu, Komisja do spraw Reformy Gospodarczej, złożona z 11 zespołów problemowych. Sądzę, że do końca bieżącego roku komisja będzie w stanie opracować podstawowe kierunki reformy gospodarczej na lata osiemdziesiąte, poddać program reformy pod osąd opinii społecznej.

Reforma mechanizmów funkcjonowania gospodarki i państwa jest, z natury rzeczy, przedsięwzięciem długofalowym. Sytuacja gospodarcza i potrzeby społeczne nakazują poszukiwanie już dziś wszelkich możliwości racjonalizacji gospodarowania, a nade wszystko, oszczędnego wydatkowania środków we wszystkich dziedzinach życia. Tymi intencjami kierujemy się re-

Wystąpienie M. Krzaka

tak dużego wzrostu wydatków wymaga zwiększenia w przyszłym roku dochodów. Szacujemy, że w przyszłym roku do chody bieżące budżetu państwa wzrosną o około 4 procent. Mimo to wstępny szacunek budżetu na 1981 r. zawiera jeszcze deficyt budżetowy w sumie 24 mld zł. Musimy więc skoncentrować wysiłki na poprawie efektywności gospodarowania.

Poddajemy obecnie analizie obowiązujące w stosunku do prywatnej gospodarki zasady opodatkowania i przedstawimy Sejmowi odpowiednio propozycje ich modyfikacji. W porożycach tych będziemy kierować się zasadami:

— zachęcania i pobudzania do rozwijania produkcji rolnej we wszystkich gospodarstwach indywidualnych,

— popierania rozwoju produkcji rynkowej, indywidualnego rzemiosła i usług dla ludności oraz drobnej prywatnej produkcji na rynek i eksport,

— wdrażania wymagań sprawiedliwości społecznej, w myśl której szczególnie wysokie dochody powinny być odpowiednio opodatkowane.

Przygotowujemy także korektę opodatkowania działek i domków letniskowych.

W przyszłym roku zamierzamy wzmocnić samodzielność finansową rad narodowych na podstawie poszerzonych uprawnień gospodarczych.

Nie możemy zakładać, że w przyszłym roku uda nam się zapewnić wzrost siły nabywczej naszego pieniądza.

Postaramy się zapewnić ści

śly związek dochodów pracowniczych z wynikami działalności przedsiębiorstw. Dlatego będziemy działali na rzecz nowego wzmocnienia bankowej kontroli funduszu płac.

Będziemy zwiększać rolę pieniądza, jako tytułu upoważniającego przedsiębiorstwa do podejmowania inwestycji, dokonywania potrzebnych zakupów itp. Podejmiemy kroki, aby aparat bankowy sprzyjał wyborowi najbardziej efektywnych inwestycji szybko rentujących.

Potrzebom umocnienia równowagi pieniężno-rynkowej za mierzamy podporządkować także politykę kredytową wobec ludności i gospodarki niespołecznionej oraz przedsiębiorstwa, zmierzające do wzmocnienia tempa wzrostu wkładów oszczędnościowych.

Polityka kredytowa wobec indywidualnych gospodarstw rolnych jeszcze mocniej nakierowana będzie na pobudzanie wzrostu produkcji.

Polityka kredytowa wobec rzemiosła, prywatnego handlu i usług uwzględniac będzie w pierwszym rzędzie rozwój nowych zakładów, zwłaszcza w branżach deficytowych oraz zakładów produkujących materiały budowlane w oparciu o surowce lokalne.

W kredytowaniu indywidualnego budownictwa mieszkaniowego i remontów domów zakładamy podwyższenie maksymalnej kwoty kredytu jednostkowego i zwiększenie kwoty kredytu niższej oprocentowanego.

Kredyt na ratalne zakupy artykułów przemysłowych i

tów obywateli posłów z przed stawicielami administracji gospodarczej dyskusja nad planem społeczno-gospodarczym zostanie jeszcze wzbogacona. Oczekujemy także aktywnego udziału w szczegółowych pracach nad planem ze strony organów przedstawicielskich wszystkich szczebli. Zależy nam, aby już dziś samorządy robotnicze dokonywały przeglądu możliwości produkcyjnych, sposobów ich wykorzystania jeszcze w roku bieżącym jak i w roku przyszłym, zwłaszcza uwzględniając potrzebę wydawnego zwiększania produkcji na rynek.

Z aprobatą obywateli posłów spotkała się propozycja aby za nadrzędny cel planu uznać za pokojenie podstawowych potrzeb społecznych, dokonując odpowiednich zmian w strukturze podziału dochodu narodowego i w strukturze produkcji. Przede wszystkim, pragniemy nie dopuścić do pogorszenia sytuacji rynkowej w zakresie podstawowych artykułów, decydujących o codziennym życiu rodzin.

Aby chronić podstawowe cele społeczne, proponujemy z jednej strony dalsze znaczne, gdyż sięgające kwoty około 100 miliardów złotych, ograniczenie nakładów inwestycyjnych w 1981 roku, a z drugiej zaś dokonanie takich zmian w strukturze inwestycji, które pozwolą skoncentrować nakłady i potencjał wykonawczy w przyszłym roku głównie na przedsięwzięciach związanych z produkcją rynkową, z poprawą zaopatrzenia rolnictwa oraz z budownictwem mieszkaniowym.

Najbliższe lata będą okresem istotnych zmian w strukturze naszej gospodarki. W roku przyszłym będziemy w stanie zrobić tylko pierwszy krok na tej drodze.

Sytuacja gospodarcza kraju jest bardzo trudna. Poprawa i jej społeczne odczucie zależą będą głównie od naszej gospodarności, od tego jak potrafimy w ramach środków jakimi będziemy dysponowali z naszych krajowych zasobów, z możliwości współpracy z Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi i w ogóle ze współpracy i wymiany handlowej z zagranicą, zacząć wychodzić ze stagnacji, przyspieszyć rytm gospodarki, zapewnić większą produkcję towarów dla rynku i opłacalnego eksportu.

To będą podstawowe cele i kryteria w przygotowaniu projektu planu na 1981 rok. Na dalsze miejsce w ocenach

usług będzie udzielany, jak dotąd, na artykuły i usługi ustalane listą towarową w zależności od sytuacji rynkowej. Wzmocnimy rolę kredytu udzielanego młodym małżeństwom na zagospodarowanie.

Podjęliśmy prace nad wprowadzeniem nowych form wkładów terminowych, związanych z przedpłatami na niektóre po szukiwane na rynku artykuły przemysłowe trwałego użytku.

Pracujemy nad systemem oszczędzania na indywidualne budownictwo mieszkaniowe, ułatwiającym także średnio sytuowanym grupom ludności zeromadzenie w dłuższym okresie czasu środków na ten cel.

W obrotach z państwami socjalistycznymi mamy sytuację rątniczą stosunkowo pomyślną. Nasze obroty handlowe z tymi państwami są zrównoważone. ZSRR udzielił nam kredytu w rublach transferowych a w ostatnich dwóch miesiącach skorzystaliśmy również z pomocy kredytowej, udzielonej nam przez ZSRR w walutach wymienialnych. Kredyty te pomogły w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów w naszych obrotach z krajami zachodnimi.

Czynnikiem, który powinien nam dopomóc do zbilansowania w 1981 r. wpływów i wydatków dewizowych, a równo cześnie wpłynąć na osłabienie tempa wzrostu zadłużenia powinno być zakładane osiągnięcie w obszarze walutowym krajów kapitalistycznych nadwyżki eksportu nad importem.

muszą zejść ilościowe wskaźniki wzrostu.

Plan jest zawsze rejestrem zamierzeń w sprawie ogólnonarodowych celów i sposobów ich realizacji. Środki na wykonanie poszczególnych zadań w momencie zatwierdzenia planu jeszcze nie istnieją. Muszą one dopiero powstać w wyniku pracy całego społeczeństwa. Dlatego najlepsze plany, najlepsze zamiary nie będą mogły być urzeczywistnione, jeżeli te zasoby, którymi dziś w kraju dysponujemy, nie będą w pełni wykorzystywane.

Premier przedstawił następnie propozycje zmian w składzie Rady Ministrów. W związku z wyborem Kazimierza Barcikowskiego i Tadeusza Grabskiego na sekretarzy KC PZPR wniósł o ich odwołanie ze stanowisk wiceprezów Rady Ministrów.

Zaproponował: powołanie na stanowisko wicepremiera Stanisława Kowalczyka, wnioskując jednocześnie o odwołanie go ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych; powołanie Stanisława Macha na stanowisko ministra przemysłu lekkiego.

W związku z zamiarem powołania Romanowi Malinowskiemu — jako wicepremiera — zwiększonych zadań w Prezydium Rządu zaproponował odwołanie go ze stanowiska ministra przemysłu spożywczego i skupu.

Premier wniósł o: odwołanie ze stanowisk ministrów:

— hutnictwa — Franciszka Kaima, górnictwa — Włodzimierza Lejczaka, kultury i sztuki — Zygmunta Najdowskiego.

— o powołanie na stanowiska: ministra górnictwa — Mieczysława Głanowskiego, ministra przemysłu lekkiego — Władysława Jabłońskiego, ministra spraw wewnętrznych — Mirosława Milewskiego, ministra hutnictwa — Zbigniewa Szalajdy, ministra kultury i sztuki — Józefa Tejchmy i ministra przemysłu spożywczego i skupu — Jana Zaleskiego.

Równocześnie premier proponował odwołanie ze stanowiska ministrów Jana Kamińskiego i Wiktora Sielankę, którzy nadal sprawować będą funkcję prezesa Zarządu Głównego CZSR „Samopomoc Chłopska” i funkcję prezesa zarządu CZSP jak również ministra Tadeusza Bejma.

Premier przedstawił jednocześnie propozycje nowego podziału pracy pomiędzy członkami Prezydium Rządu.

PAP

Wyprawa rekordowej ekspedycji kosmicznej dobiega końca

Sroda była dla radzieckich kosmonautów Leonida Popowa i Walerego Riumina 182 dniem pracy na okołoziemskiej orbicie.

Zgodnie z programem lotu, załoga kończy zaplanowane badania i eksperymenty na pokładzie stacji orbitalnej „Salut-6” i przygotowuje ją do lotu w systemie autonomicznym. Kosmonauci wymienią poszczególne bloki w urządzeniach pokładowych stacji na dostarczone przez statek towarowy „Progress-11”.

Podczas nadanego przez telewizję radziecką reportażu z orbity, Leonid Popow i Walery Riumin, którzy już kilka dni temu przekroczyli granicę najdłuższego dotychczas lotu kosmicznego (175 dni) podkreślili, że zaplanowany program prac na pokładzie zespołu naukowo-technicznych medyczno-biologicznych, geofizycznych. (PAP)

Nowe związki zawodowe uzyskują osobowość prawną

Wypowiedź sędziego Z. Kościelniaka

Trwa praca nad statutami i programami działania nowych związków zawodowych, powstających obok odradzających, ulegających głębokim przemianom dotychczasowych organizacji związkowych. Kilka nowych organizacji związkowych uzyskało już decyzję Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o osobowość prawną, a tym samym możliwości normalnego funkcjonowania, zgodnie z literą prawa. Napływają kolejne wnioski o rejestrację nowych organizacji związkowych. O problemach z tym związanych mówi przewodniczący Sekcji Rejestracji Związków Zawodowych w Nadleśnictwie Wichrowo, Warszawskiego NSZZ „Jedność” z siedzibą w Warszawie oraz Polskiego Związku Lekarskiego.

Dotąd wpłynęło do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie 27 wniosków o rejestrację. Ma my zapowiedź dalszych — by-

ły już u nas delegacje z różnych zakładów pracy, omawialiśmy projekty niektórych statutów. Spodziewamy się, że w ciągu najbliższych dni otrzymamy kolejne wnioski. Jak już informowano — na posiedzeniu sądu w dniu 1 bm., zapadły prawomocne orzeczenia w sprawie rejestracji 6 związków: Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Personelu Latającego i Połączonych PLL „Lot”, NSZZ Pracowników „Komunikacji Miejskiej w Warszawie, NSZZ przy Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w Olsztynie, NSZZ Pracowników Leśnych w Nadleśnictwie Wichrowo, Warszawskiego NSZZ „Jedność” z siedzibą w Warszawie oraz Polskiego Związku Lekarskiego.

W pięciu sprawach podstęp-

wanie umorzono w związku z wycofaniem się wnioskujących. W dwóch przypadkach w piśmie cofającym wniosek podawano, że związek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozostałych przypadkach wnioskujący podali jako przyczynę konieczności dopracowania i usunięcia braków z projektów statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Najbliższe posiedzenie sądu odbędzie się 9 bm., na wokandzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm.

Mówiąc o terminie załatwienia spraw od chwili złożenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygotowania wymaganych dokumentów.

PAP

Sport-Sport

Widzew zwiększył przewagę • 3 bramki
Surlita • Pierwsza wygrana Odry

Lider tabeli — Widzew zwiększył przewagę nad rywalami. Szukając przegraną po bardzo dobrej grze pokonali Zawiszę i zwiększyli przewagę nad Motorem i Ruchem do 3 punktów, gdyż zespoły te występując na własnych boiskach zaledwie remisowały swoje mecze. Podczas spotkania Widzew — Zawisza doskonałą skutecznością strzelecką popisał się Surlita, zdobywając 3 bramki. Pierwsze

zwycięstwo w obecnym sezonie i to aż 3:0 odniosła Odra pokonując ŁKS. Mecze IX kolejki z wyjątkiem pojedynku Widzewa z Zawiszą stały na przeciętnym poziomie. Zdobyto w nich 19 bramek. Z czołowych strzelców ekstraklasy gola uzyskał Szarmach (Stal), który mając 8 bramek przewodzi klasyfikacji snajperów, wyprzedzając o jedną bramkę Adamczyka (Legia) i o dwie Ogazę (Szombierki).

Goście byli skuteczniejsi

Dokończenie ze str. 1

Stal: Stawarz, Polak, Oratowski, Mrowiec, Buda (od 68 min. Bedryl), Łukasik, Janikowski, Ciolek, Hnatio (od 85 min. Stelmach), Szarmach, Frankowski.

Cóż z tego, że Lech zagrał znacznie lepiej niż w poprzednim pojedynku z Arką, że wypracował sobie kilka pozycji z których powinny paść bramki. Cóż z tego, że mecz mógł się podobać kibicom, że był szybki i obfitywał w liczne sytuacje podbramkowe. Satisfakcja z tego dla poznaniaków kibiców prawie żadna, gdyż lechici przegrali kolejny mecz (w tym drugi z rzędu na własnym boisku), po 9 spotkaniach mają zaledwie 5 punktów i ich sytuacja w tabeli znacznie się pogorszyła.

Poznaniacy przegrali ten pojedynek, gdyż nie potrafili grać skutecznie. Zaczęło się dla Lecha fatalnie, gdyż już w pierwszej akcji ofensywnej mielczan Janikowski podał do Szarmacha, a ten celnie strzelił zdobywając prowadzenie dla swego zespołu. Lechici nie zrazili się tym jednak, atakowali z animuszem i obrona Stali zaczęła popełniać błędy. Po jednym z nich Chojnacki wykorzystując podanie Pawlaka strzałem z bliskiej odległości uzyskał wyrównanie.

Wszyscy sądzili, że teraz losy meczu przybiorą korzystny dla gospodarzy obrót. Mogło tak się stać, gdyby Skurzyński wykorzystał sytuację sam na sam ze Stawarzem. Bramkarz mielczan wyszedł jednak z tego pojedynku obroną ręką. Podobną sytuację mieli również goście, lecz Janikowski strzelił w aut.

Również po zmianie stron oba zespoły miały wiele dogodnych sytuacji do uzyskania gola. Lechowi nie udało się strzelić celnie ani razu, natomiast kontratak Stali okazał się skuteczny. Ponownie Janikowski popisał się bardzo ładnym podaniem, piłkę przejął Ciolek i celnym piśkiem strzałem obok interweniującego Mowlaka umieścił ją w siatce. Poznaniakom wyrównującego gola nie udało się już zdobyć.

Dziwny był to mecz. Lech z pewnością częściej gościł pod bramką rywali i sytuacji do zdobycia gola miał więcej. Jego napastnicy jednak nie potrafili umieścić piłki w siatce nawet będąc w odległości 2 metrów od bramki. Wcale to jednak nie znaczy, że rezultat spotkania krzywdzi gospodarzy. Stal bowiem często atakowała i akcje w wykonaniu takich zawodników jak Ciolek, Hnatio, Janikowski i Szarmach były zawsze bardzo groźne. Z dwóch drużyn, któ-

re miały w tym meczu liczne dogodnie sytuacje do zdobycia gola, skuteczniejsi okazali się mielczanie i im przypadły dwa punkty.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — WOJCIECH ŁAZAREK: Szukając jest nie wykorzystanie takich okazji jak miało Lech w tym spotkaniu. Zmarowanie takich sytuacji mści się na zespole. Liczne kontuzje spowodowały, że zawodnicy mają braki treningowe i zatrucili wiele swoich walorów. Kiedy wszyscy będą w pełni sprawni, wyniki spotkań będą z pewnością bardziej dla nas korzystne.

Trener Stali — MIECZYSLAW KRUK: Podobnie jak Lech mamy mało punktów, i postanowiliśmy my zdobyć je w Poznaniu. Nie zakładaliśmy więc gry defensywnej, lecz dążyliśmy do uzyskania bramek. Cieszę się, że dzisiaj się nam to udało.

WIESŁAW ŁUCZAK

I LIGA

Lech — Stal	1:2
Wisła — Arka	1:1
Odra — ŁKS	3:0
Zagłębie — Górnik	2:0
Ruch — Śląsk	0:0
Motor — Szombierki	2:2
Widzew — Zawisza	4:0
Baltyk — Legia	1:0

1. Widzew	9	15:3	17-5
2. Motor	9	12:6	13-6
3. Ruch	9	12:6	15-11
4. Szombierki	9	11:7	17-13
5. Baltk	9	11:7	6-6
6. Legia	9	10:8	13-9
7. Arka	9	10:8	12-9
8. Wisła	9	10:8	11-9
9. Zawisza	8	9:7	8-8
10. Stal	8	8:10	14-17
11. ŁKS	8	7:11	8-10
12. Zagłębie	8	7:11	5-9
13. Górnik	8	6:12	4-11
14. Odra	8	5:13	7-10
15. Lech	8	5:13	5-13
16. Śląsk	8	4:12	6-13

II LIGA

GRUPA I

Kryształ — Zagłębie	1:3
ROW Rybnik — Katowice	2:1
Górník — Moto-Jelcz	3:0
Stoczniowiec — Stilon	2:1
Pogoń — Piast	4:2
Gwardia — Arkonia	0:3
Wisła — Stal Stocznia	1:0
1. Wisła	8 12: 4 10-6
2. Stoczniowiec	8 12: 4 9-6
3. ROW Rybnik	8 10: 6 8-6
4. Pogoń	8 9: 7 13-9
5. Stilon	8 9: 7 8-7
6. Zagłębie	8 9: 7 8-7
7. Lechia	7 8: 6 7-4
8. Olimpia	7 8: 6 9-7
9. Piast	8 8: 8 8-10
10. Katowice	8 7: 9 8-7
11. Górnik	8 7: 9 10-9
12. Arkonia	8 6:10 13-15
13. Stal Stocznia	8 6:10 5-7
14. Kryształ	8 5:11 8-11
15. Moto-Jelcz	8 5:11 9-15
16. Gwardia	8 5:11 3-10

GRUPA II

Jagiellonia — Gwardia	0:5
Ursus — Stal Rzeszów	0:2
Polonia — Bron	1:0
Blekitni — Hutnik	2:0
Cracovia — Star	2:1
Radomiak — Stal Stal. Wola	1:0
Resovia — Tychy	2:1
Concordia — Górnik	2:1

TOWARZYSKIE MECZE
MIĘDZYPANSTWOWE

CSRS — NRD	0:1
Austria — Węgry	3:1

W Poznaniu AMP w siatkówce kobiet

W czwartek w sali AWF przy ul. Chwiałkowskiego rozpoczęła się międzynarodowa Akademicka Mistrzostwa Polski w siatkówce kobiet. Udział biorą drużyny: Marx Korolia Budapeszt, MOPI Moskwa, Slavia Bratysława, oraz zespoły polskie: AZS AWF Gorzów, AZS AWF Białą Podlaską, AZS AWF Katowice, AZS AWF Warszawa i AZS AWF Poznań. Dla poznaniaków turniej ten będzie ostatnim sprawdzianem przed rozpoczynającymi się wkrótce rozgrywkami ligowymi. Początek czwartkowych gier o godz. 10.

(leg)

Awans W. Fibaka

Wojciech Fibak w drugiej rundzie tenisowego turnieju w Melbourne zwyciężył Australijczyka Johna Alexandra 6:2, 6:4. (PAP)

Nowy trener Legii?

Z wczorajszych doniesień agencji wynika, że nastąpiła zmiana trenera — piłkarzy Legii Warszawa. We wczorajszym meczu ligowym z Baltykiem zespół ten prowadzony był przez Ignacego Ordona, a nie przez dotychczasowego trenera — Lucjana Brychczego.

Tenis na Politechnice

Pracownicy Politechniki Poznańskiej zakończyli IV mistrzostwo w tenisie ziemnym. W grze pojedynczej M. Skowron pokonał w finale Z. Waliszewskiego 4:6, 7:5, 6:1. Gra podwójna zakończyła się zwycięstwem pary K. Nadołny — P. Wład w cyklu imprez „Grand Prix” w grze pojedynczej prowadził M. Skowron przed S. Górskim i H. Byłką. W grze podwójnej natomiast zwycięstwo zapanowało już sobie M. Wojcik, który wyprzedził H. Byłkę i J. Pietraszkiewicza. (wly)

Drugi dzień procesu K. Tyrańskiego

W drugim dniu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesu byłego dyrektora naczelnego „Minexu” — Kazimierza Tyrańskiego, 8 bm., sąd kontynuował odczytywanie zeznań złożonych przez oskarżonego w czasie śledztwa.

Odczytane w pierwszym i drugim dniu procesu zeznania dotyczyły przede wszystkim „współpracy” z austriackim przedsiębiorcą, której efektem były znaczne prywatne zyski obydwu współników.

Jak wynika z tych zeznań K. Tyrański poznał w 1968 r. austriackiego przedsiębiorcę, właściciela trzech firm prowadzących handel materiałami budowlanymi. Jednakże bliższa znajomość datuje się od 1972 r. Na koszt Austriaka K. Tyrański przebywał w Wiedniu, korzystał z jego samochodu podczas podróży po Europie. Bliskie towarzyskie stosunki zaowocowały rozmowami na temat sposobów powiększenia własnych majątków. Podjęte kroki doprowadziły do utworzenia mieszanej spółki handlowej, w której 51 procent udziału posiadała strona austriacka, a 49 procent „Minex”. Zyski z działalności tej spółki miały być dzielone proporcjonalnie do udziałów.

Oprócz oficjalnej umowy dwaj współnicy zawarli prywatne porozumienie, zgodnie z którym K. Tyrański otrzymywał prowizję zależną od wysokości zysków osiągniętych przez austriackiego przedsiębiorcę. W interesie było go dyrektora było więc doprowadzenie do jak największych obrotów. Wykorzystując więc swoje kompetencje oraz prywatne znajomości tak sterował działalnością „Minexu”, że już w rok później przez spółkę przechodziło

ok. 1/3 eksportowanego cementu. Pośrednictwo zwiększało też koszty importu do Polski m. in. kazu linu oraz azbestu.

W jaki sposób doprowadzano do uzyskiwania coraz to wyższych zysków przez spółkę, a tym samym przez współników? Jak wynika z zeznań K. Tyrańskiego za eksport np. cementu „Minex” otrzymywał od spółki stałą cenę. Z kolei cement ten był reeksportowany przez spółkę do innych krajów, gdzie dzięki kontaktom i incjatywie austriackiego przedsiębiorcy uzyskiwane były wyższe ceny. Średnio, dodatkowe zyski na 1 tonie cementu wynosiły od 1 do 2 dolarów. Uzyskana w ten sposób kwota dodatkowych zysków szła na rachunek austriackiego przedsiębiorcy, który — zgodnie z zawartym porozumieniem — część jej przeznaczał dla K. Tyrańskiego.

Na jesieni 1978 r. K. Tyrański zażądał od niego rozliczenia mając w przyszłości zamiar wyjechać na stałe do Wiednia. W związku z tym Austriak przekazał na konto w banku szwajcarskim 400 000 dolarów do dyspozycji K. Tyrańskiego. Dzięki staraniom strony polskiej sumę tę odczytano.

Jak wynika z odczytanych przez sąd zeznań, K. Tyrański starał się też być mecenasem polskiej piłki nożnej. Przekazał on ówczesnemu trenerowi reprezentacji naszego kraju ok. 2,500 dolarów dla zawodników. Po mistrzostwach świata w Argentynie zaś trener ten otrzymał czek wystawiony przez spółkę na kwotę 25 tys. dolarów przeznaczonych dla piłkarzy jako opłata za reklamowanie tej spółki.

Proces trwa. (PAP)

Antyradziecka akcja w Kairze

Władze egipskie dokonały prowokacyjnej akcji wobec biura radzieckiego pisma „Nowoje Wremia” w Kairze. Wczorajszym rankiem 6 bm. pomieszczenie biura zostało zajęte przez oddział policji i sił bezpieczeństwa oraz zrewidowane bez formalnego nakazu. Cała dokumentacja biura, pieczątki i blankiety z nadrukami zostały skonfiskowane. Policjanci uczestniczący w tym najściu

oświadczyli, że działają na osobiste polecenie ministra spraw wewnętrznych ERA, Mohammeda Ismaila.

Pracownicy pisma i członkowie ich rodzin zostali odwiezieni pod strażą policji na lotnisko i tego samego dnia wydani z Egiptu. Agencja TASS zwraca uwagę, że jest to nowy poważny akt samowoli władz egipskich. (PAP)

Poznański MKZ ma własną siedzibę

Pod koniec ubiegłego tygodnia Międzyzakładowy Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność” w Poz-

naniu otrzymał od władz miejskich lokal. Znajduje się on przy ul. Długosza 18a. Numer telefonu MKZ: 468-19.

Związek pracowników sądownictwa powstaje w Poznaniu

W Poznaniu powstał komitet założycielski Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego Pracowników Sądownictwa i Notariatu. Za jego utworzeniem niemal jednomyślnie opowiedzieli się zgromadzeni na zebraniu, zorganizowanym w minionym tygodniu, pracownicy poznańskich sądów i biur notarialnych. Stwierdzili oni, że ich obecna organizacja związkowa — Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych nie zaspokajała zadowalająco potrzeb skupionych w nim przedstawicieli wielu różnych zawodów (m. in. bankowców, strażaków, pracowników zakładów ubezpieczeń).

Komitet założycielski, w skład którego weszli również przedstawiciele dotychczasowej Rady Zakładowej przy Sądzie Wojewódzkim w Po-

znaniu, opracowuje obecnie statut NSZZ Pracowników Sądownictwa i Notariatu, który powinien skutecznie bronić interesów tych grup pracowników. Ma on być regionalnym stowarzyszeniem branżowym, działającym poza CRZZ, gotowym do partnerskiej współpracy z innymi organizacjami związkowymi.

Możliwe, że NSZZ Pracowników Sądownictwa i Notariatu w Poznaniu z regionalnego przekształci się w ogólnokrajowy. Komitet założycielski kieruje bowiem do wszystkich rad zakładowych „starego” związku przy sądach wojewódzkich informację o swoich poczynaniach. Z kilku województw napłynęły już sygnały o podejmowaniu inicjatyw, podobnych do poznańskiej. (ak)

Izrael umacnia pozycję w Libanie

Izrael nadal umacnia się na okupowanych ziemiach południowych Libanu. W tych dniach okupanci izraelscy skonfiskowali 1 800 domów ziemni (4 donumy — 1 ha), należące do mieszkańców wsi Adisija i znajdującej się na terytorium granicznym z Izraelem. Agresorzy otoczyli zajęty te-

ren drutem kolczastym i zaczęli budować do niego drogę.

Samowolne postępowanie syjonistów wywołało oburzenie mieszkańców wsi, którzy zażądali od władz libańskich, by spowodowały bezwzględne zwrócenie ziemi jej prawowitym właścicielom. (PAP)

Trwa wojna irańsko-iracka

Trwa wojna irańsko-iracka. Bagdadzki korespondent agencji Reutersa pisze, że wojska irackie, którym nie udało się przejąć całkowitej kontroli nad irańskim miastem portowym Choraszar przystąpiły do bombardowań oraz ostrzału artyleryjskiego Abadanu, gdzie znajduje się największa na świecie rafineria ropy naftowej. Dziennikarze zagraniczni przebywający w kontrolowanym przez wojska irackie rejonie portowym Choraszaru widzieli we wtorek stupy dymu z płonących budynków oraz urządzeń naftowych Abadanu. Przypomina się, że rafineria w Abadanie była jednym z pierwszych celów lotnictwa irackiego w wojnie między obu krajami.

PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, przelotne opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 12 do plus 14 stopni, minimalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatr umiarkowany i dość silny, w porach bardzo silny południowo-zachodni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 15 stopni, w Kaliszu i Lesznie plus 16 stopni, w Koninie plus 17 stopni, w Pile plus 14 stopni; ciśnienie 993 hPa czyli 738,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

krótko + krótko + krótko + krótko

Obrazy kolejarzy

8 bm. rozpoczął się w Warszawie dwudniowy, krajowy zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych. Delegaci reprezentujący kilkusetstosieczną rzeszę członków związku omawiają najważniejsze problemy społeczno-zawodowe szkodliwa kolejarzkiego. Zjazd określi też kierunki dalszej pracy związku i wybierze jego nowe władze.

Wyrok za nadużycia

Sąd Wojewódzki w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Teresy Czyż b. zastępcy głównego księgowego w NBP PKO, która fałszując stan oszczędności na rachunkach PKO zagarnęła ponad 2,1 mln zł. Czyż skazana została na karę 10 lat pozbawienia wolności, 150 000 zł grzywny i konfiskatę mienia w całości.

Genewskie rozmowy

W środę odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii uczestniczących w rozmowach, których celem jest

opracowanie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

Manewry NATO

W zachodniej części Bałtyku u wybrzeży RFN i Danii odbywają się obecnie manewry sił morskich kilku państw NATO a na Półwyspie Jutlandzkim ćwiczenia operacyjno-sztabowe sił zbrojnych paktu w tej strefie. W ćwiczeniach pod kryptonimem „Baltic operations” biorą udział: krążownik, kilka niszczycieli, fregaty i statki zaopatrzeniowe sił morskich i lotnictwa morskiego USA, W. Brytanii i RFN.

Pogrzeb P. Maszerowa

8 bm. w Mińsku odbył się pogrzeb zastępcy członka Biura Politycznego KC KPZR, i sekretarza KC Komunistycznej Partii Białorusi, P. Maszerowa. W uroczystościach żałobnych wzięły udział delegacje Moskwy i Leningradu i bratnich republik związkowych. Przybyła także delegacja KC KPZR, z członkiem Sekretariatu KC Z. Zielińskim.

2912-K2

Strapiona

PAŹDZIERNIK

9

Czwartek

Dionizego Ludwika

Słońce: 6.06–17.13

TEATRY

WIELKI — g. 19 Balet Poznański: „Dramatic story”, „Odwieczne pieśni”, „Krzysztof”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pan i prezesa”.
NOWY — g. 19 „Rewizor”.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Dziwaczynka z ryżowych pól”.
TEATR OSMEGO DNIA (Stalin-gradzka 26) — g. 20 „Jakże go- mie żyliśmy”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — g. 20-21 Kabaret „Kaczmarek Gintrowski”, Koncert Night Jazz Orchestra.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Constans” (pol. 15 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Ucieczka na Atenę” (ang. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Podróż na koniec świata” (fr. b. o.).
g. 17.30, 20 „Solo Sunny” (NRD 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Powrót do domu” (amer. 15 l.).
GWIAZDA — g. 9.30 — s. zamkn., g. 11.30, 13.30, 20.15 „Młodziacy wspólnie” (kanad. 18 l.), g. 15.30, 18 „Urodziny młodego warszawiaka” (pol. 12 l.).
MINIATURY — g. 15, 16.30 „Podróż kota w butach” (jap. b. o.), g. 18, 20 „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Rocky” (amer. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16 „Manhattan” (amer. 18 l.), g. 18.30 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Przypływ uczuć” (fr. 18 l.).
SŁOŃCE — g. 15, 17.30, 20 „King-Kong” (amer. 12 l.), g. 19.30 „Wyrok śmierci” (pol. 15 l.), sala mała g. 17 „Pietro wyżej” (pol. 12 l.).
TECZA — g. 15.30 „Przygoda arabska” (ang. b. o.), g. 17.30, 19.30 „Rewolwer” (wł. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18.45 „Ja to weźmę” (RFN 18 l.), g. 16.45 „Zemsta różowej pantery” (ang. 12 l.).
WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Proces poszakowy” (jap. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Obcy — 8 pasażerów Nostromo” (ang. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walski Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24 ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Ugo- ry 16, tel. 20-54-31, Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia ul. Marcinkowskiego 22 czynny co- dziennie g. 7-22, tel. 989 — udzie- la informacji porad lekarskich i- prawnych, przyjmuje skargi i- nterwencje.

Telefon Zaufania 988, porady- prawne, tel. 522-51. Obie placów- ki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30 dni świąteczne — ca- ła doba.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 52 Kórnicka 24 Dzierżyńskiego 349 Mickiewicza 22 Słowiańska paw. 104 Starołęcka 1 Głogowska 107 109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia 9 Czwartej pory roku: 10.45 Nie- zamknięte stronicie „Króle obaja Sycylii” fragm. pow. A. Kuśnierz- wicza: 11.40 Tu Radio Kierowców: 12.25 Muzyka polska: 13.01 Przeboje świata: 13.25 Gra Zespół z Namysłowskiego: 13.40 Księżka melomana: 14 Studio „Ga- ma”: 15.55 Czwórka i Środowisko — gawęda: 16 Muzyka i Aktual- ności: 17 „Polemiki” — pr. publ. muzyczny: 17.30 Radiokurier: 18 Aud. public: 18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.33 Koncert żywe- 18.25 Panorama polskiej piosenki: 19.40 Tańce Kurpiów i Podlasia: 20.15 Wzrost w Studio „Gama”: 21.05 Rep. z X Konkursu im. F. Chopina: 22.23 Będziesz na mu- zycznej antenie: 23 Wita Was Pol- ska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po- ranny: 8.35 Dialogi i zbliżenia: 9.30 Problemy kultury fizycznej: 9.40 Tu Radio — Moskwa: 10 Mnie się to nie podoba — felieton: 10.45 Wiersze K. Bockowskiego: 10.50 Z nagrań Dizzy Gillespiego: 10.50 Nie ma marginesu: 11 Młodzi mu- zycy na radiowej antenie: 11.35 Poradnia Rodzina: 11.40 Muzyka: 12.05 Od miniatury do uwertury: 12.25 J. Haydn: Symfonia G-dur nr 100 „Wojskowa”: 12.55 „Odpow- czywam” śpiewa H. Frackowiak: 13 Ludzie ze społecznym manda- tem: 13.10 Stanisław Moniuszko — Scena zbiorowa, mazur i finał z IV aktu opery „Straszny dwór”: 13.30 Ze wsi i o wsi, 13.51 A.

Gdy szklarnie „odbierają” ciepło mieszkańcom

Od kilku lat mieszkańcy poznańskich Wi- nograd skarżą się latem na okresowe braki ciepłej wody. Sytuacja ta powta- rza się w kwietniu i maju oraz we wrześniu i październiku. Również w Piątkowie wystę- pują przerwy w dopływie ciepłej wody.

Od początku przebudowy starej elektrowni przy ul. Garbary na elektrociepłownię (pod koniec lat sześćdziesiątych) do miejskiej sie- ci ciepłowniczej — oprócz domów na wspot- nianych osiedlach i innych obiektach w śródmie- ściu — podłączone zostały także zabudo- wania Kombinatu Państwowych Gospo- darsztw Ogrodniczych w Naramowicach. Wów- czas jego zapotrzebowanie na ciepło było jed- nak mniejsze, niż obecnie. Dopiero rozbudo- wa Kombinatu PGO, jak również osiedli- na Winogradach, w Piątkowie, na Winiarach itp. spowodowała, że często we wspomnia- nych mieszkaniach — pod koniec i na początku okresu ogrzewczego — w wielu domach z kra- nów płynie zimna woda.

W sezonie letnim dostawę ciepłej wody wszyst- kim odbiorcom (także Kombinatowi PGO) zapew- nia elektrociepłownia przy ul. Garbary. Pokrywa- ona w pełni to zapotrzebowanie. Jednakże w dni pochmurne lub deszczowe, a takich np. w tym ro- ku nie brakowało, ilość wody sieciowej pobieranej przez Kombinat PGO wzrasta o kilkaset metrów sześciennych na godzinę. Występują wówczas za- kłócenia lub całkowity brak ciepłej wody w do- mach na wspomnianych osiedlach.

Również w okresie zimowym dzieje się po- dobnie. Kombinat PGO uzależnia pobór cie- pła od zmieniających się warunków atmosf- erycznych. To powoduje zakłócenia w regular- nej jego dostawie do wszystkich pozostałych odbiorców.

Podczas okresu ogrzewczego, ciepło do do- mów na Winogradach, w Piątkowie, na Wini- arach i do wszystkich innych budynków pod- łączonych w śródmieściu do miejskiej sieci- ciepłowniczej zapewnia elektrociepłownia na

Karolinie. Obecnie zapotrzebowanie na ciepło jest mniejsze niż np. podczas mrozów. Ze- względów technologicznych obciążenie EC na Karolinie nie może być jednak mniejsze niż 50 gigakalorii na godzinę. Jeśli więc Kombi- nat PGO — zależnie od pogody — zmniejsza pobór ciepła, trzeba wyłączyć z ruchu kotły. Do czasu ponownego ich włączenia niektórzy odbiorcy pozbawieni są ogrzewania i gorącej wody.

Zimą Kombinat PGO w Naramowicach po- biera z elektrociepłowni na Karolinie 70 Gcal na godzinę (dla przykładu całe Winogra- dy w tym samym czasie — około 30 Gcal). I- jeszcze jedno porównanie. W sezonie ogrzew- czym łączny przepływ wody sieciowej wynosi dla elektrociepłowni na Karolinie 3500 me- trów sześciennych na godzinę, z czego dla potrzeb Kombinatu PGO — przypada 630 me- trów sześciennych.

Od dawna postuluje się budowę osobnej magistrali ciepłej dla Kombinatu PGO. Jak- dotychczas, bez skutku. Teczka z pismami, wyjaśnieniami, propozycjami znajdująca się w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energety- ki Ciepłej jest coraz grubsza. Odbłyło się także wiele narad. Zabrały one dużo czasu przedstawicielom różnych instytucji, a mimo- to problem nie został rozwiązany.

Bo jedynym skutecznym rozwiązaniem jest zbudowanie odrębnej magistrali ciepłowni- czej dla potrzeb Kombinatu PGO. Tylko dzie- ki podjęciu takich działań można by zapew- nić regularny dopływ ciepła wszystkim pozos- tałym odbiorcom ze wspomnianych rejonów w mieście.

Kombinat PGO w Naramowicach spełnia ważną rolę w zaopatrywaniu poznańskich sklepów — między innymi w warzywa. Nie- może to jednak przesłaniać innych, niemniej istotnych, spraw społecznych, do których na- leży systematyczna dostawa ciepła do do- mów. (an)

Skarby bibliotek



Jak już informowaliśmy, z oka- zji VIII Zjazdu Bibliotekarzy Pol- skich w poznańskim Ratuszu zo- rganizowano niezwykle cenną wystawę „Ze skarbów bibliotek wielkopolskich” (jej fragment na- zdjęciu). Siedem księżnic: Głó- wna Uniwersyteku im. Adama Mi- kiewicz, Główna Akademia Med- yczna, Biblioteka Poznańskie- go Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego, Biblioteka Ka- tedra i w Gnieźnie, Biblioteka Kórnicka i Wyższego Semina- rium Duchownego w Poznaniu pokazują w Ratuszu swe wspan- ione skarby — bezcenne reko- pisy, druki, dokumenty karto- graficzne, zbiory muzyczne, gra- ficzne. (bran)

Fot — R. Królak

Z kroniki sądowej

899 000 złotych na „racjonalizację”

Do Sądu Wojewódzkiego w Po- znaniu wpłynął akt oskarżenia w sprawie nadużyć popełnionych na- szkód Akademii Medycznej i Międzyzakładowego Klubu Tech- niki i Racjonalizacji Zarządu Głównego ZZ Pracowników Służ- by Zdrowia.
Prokuratura Wojewódzka usta- liła, że w latach 1970–1978 ówczes- ny pracownik naukowo-technicz- ny AM i przewodniczący zarządu owego klubu — Krzysztof T. — wspólnie z sekretarzem i zarzą- dą, kasjerem tej ostatniej placówki — Stanisławem M. oraz z rzecznik- kiem patentowym AM — Andrze- jem R. zagarnął 899 000 złotych. Przywłaszczenie tych pieniędzy poprzedzały liczne fałszerstwa dokumentów. I tak sporządzano umowy — zlecenia (choć ich w- rzeczywistości nie zostały one za- warte) dotyczące opracowywania — przez doradców technicznych — zgłoszeń wynalazków.
Inne fikcyjne umowy zlecały wykonanie prac badawczych słu- żących poprawie bhp w przedsię- biorstwach uproszczonych. Były również listy plac z nazwiskami osób, które przypisywano im dzie- ła związanych z racjonalizacją- nie wykonały. (ak)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
7, 18, 21, 34, 35

LOSOWANIE II
1, 5, 8, 9, 11

Końcówka banderoli 9642

„Express-Lotek”

5, 22, 24, 28, 29

Automatycznie do Białegostoku i Radomia

Co miesiąc poznańskim abo- nentom przybywają nowe po- łączenia automatyczne. Dzie- ki staraniom Okręgowego Ur-zędu Telekomunikacji Mię- dzymiejstowej, jutro zostanie uruchomione dwustronne tele- foniczne połączenie z Rado- miem (numer kierunkowy 848) i 15 października z Bia- łymstokiem (numer kierunko- wy 885). (ahe)

Krytycznym okiem

Nie tańsza benzyna mimo samoobsługi?

Na czynnej od 20 sierpnia pierwszej w Poznaniu samoob- sługowej stacji CPN w połowie października — jak już pisali- my — oddane ma być do użyt- ku nowoczesne zaplecze usłu- go- we. Uzupelnienie brakującego wyposażenia technicznego za- pewni samoobsługę na wszyst- kich stanowiskach (obecnie o- bowiązuje ona tylko przy dwóch).

Ta samoobsługa nie obniży jednak — jak ustaliliśmy — ce- ny paliwa. Na nowej stacji bę- dzie ona identyczna jak w po- wszechnej sprzedaży. Decyzję- taką podjęła Państwowa Kom-

Saperzy rozbroili pociski znalezione na... dnie Mały

Jak informowaliśmy („Głos” z 23 września) do 20 paździer- nika zostanie spuszczone wo- da z Jeziora Maltańskiego celem wyremontowania jazu. Wody w jeziorze ubywa i dna widać coraz więcej. Oprócz odłowu ryb postano- wiono również oczyścić ten akwen.

Duże było zaskoczenie, gdy w okolicy jazu ukazały się dwa pociski artyleryjskie z okresu — jak ustalono — II wojny światowej, a każdy pra- wie metrowej długości. Skoń- czyło się na strachu. Wkrót- ce bowiem saperzy rozbroili je i wywieźli. Oprócz tego w okolicy baru „Maltanka” zna- leziono wiele... kufli do piwa. Wyciągnięto także kilka ław- kek parkowych, sporo sta- rych opon oraz niezliczoną ilość najróżniejszych butelek. Każdy dzień przynosi nowe „odkrycia” na dnie Mały.

(ahe)

Sześć koncertów w ZSRR

65 tournée zagraniczne Chóru Kurczewskiego

W kolejną podróż artystycz- ną odleciał wczoraj z Warsza- wy do Moskwy Poznański Chór Chłopców pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego. 65 tournée zagraniczne zespołu jest jego czwartym wojażem do Związku Radzieckiego. Tym razem trasa obejmuje Moskwę, gdzie poznańscy śpie- wacy wystąpią w filharmonii- nej Wielkiej Sali im. Pio- tra Czajkowskiego, ponadto — Leningrad, Tallin i Wilno. Łącznie chór da sześć koncer- tów. W programie zarówno dzieła dawnych mistrzów, jak i utwory kompozytorów współ- czesnych — polskich i obcych, w tym dzieła twórców rosyj- skich i radzieckich.

Tramwajami po jednym nowym torze

Znacznie posunęły się ostat- nio prace przy modernizacji torowiska tramwajowego na Sołacz. Ekipy Wojewódzkie- go Przedsiębiorstwa Komuni- kacyjnego śpieszą się teraz, by przed nadejściem chłódów przedsięwzięcie to było jak- najbardziej zaawansowane. Rezultaty są widoczne i od- czuwalne zwłaszcza dla tych, którzy codziennie przemierza- ją tę trasę tramwajami.

Od kilku dni kursują już one po jednym nowym torze, pomiędzy ulicami Pułaskiego i Nad Wierzbakiem. Stare, wysłużone szyny zastąpione zostały trwałszymi i nowocze- niejzymi. Tramwaje mogą po- nich jeździć wygodniej i bez- pieczniej.

Obecnie układa się druga para torów na tym samym od- cinku. Jak się dowiedzieliśmy, ten fragment robót zakończyć się ma jeszcze w październi- ku. Później wymieniane będą szyny dalej — aż do pętli przy ul. Wołyńskiej. Gdy cała do- piero trasa zostanie zmoderni- zowana, znacznie ją obsługiwać nowy tabor, a więc jeździć- szybciej i ciszej wozy 105N. (bop)

Bezpośrednio z Kraju Rad- chór Kurczewskiego pojedzie do Lublina, by wziąć tam udział w galowym koncercie tamtejszego festiwalu „Prezen- tacje 80”.

W listopadzie Poznański Chór Chłopców koncertować będzie w Berlinie Zachodnim, w grudniu w Filharmonii Narodowej w War- szawie, a na przełomie roku — na Dolnym Śląsku. Styczeń przy- niesie nagrania kasety „Melodie świata”. W kolejnych miesią- cach zaplanowano występy w NRD oraz na sześciotygodniowym tournée po RFN, Belgii i Francji, czę- ść tej podróży chór odbędzie- raz z chórem chłopięcym i- meksem Filharmonii Poznańskiej pod batutą Stefana Stulgrosza. Będą to pierwsze wspólne kon- certy zagraniczne obu tych zesp- ół. (wig)

Kolejna premiera i pokaz grafik

W poznańskim Teatrze Pol- skim w sobotę (11 październi- ka) odbędzie się premiera współczesnej sztuki polskiej „Umrzeć ze śmiechu” Jacka Janczarskiego. Spektakl reży- seruje Dariusz Miłkowski, sce- nografia jest dziełem Zbignie- wa Bednarowicza; grają m. in. Aleksandra Ford-Sampol- ska i Renata Husarek.

W foyer Teatru Polskiego rozpoczęła działalność galeria- plastyczna. Pierwszą wysta- wą jest pokaz grafik poznań- skiego artysty Andrzeja Za- leckiego. (bran)

12.30 — Jak zostać wy- nalazcą — pobudzenie pomysło- ści: 22.50 Pieśni P. Czajkowskie- go.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

15.25 — Dla młodych widzów — „Turniej zastępowych”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla młodych widzów — Czwartek Telewizji Dziecięcej i Chłopców oraz film „Dick Turpin, odc. pt. „Królewski szyling”;
17.40 — Telewizja Młodych przed- stawia — Sposób życia;
18.05 — Z poligonowych dróg — program wojskowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda — „Klucze życia”;
19.30 — Dziennik Telewizyjny;
20.10 — „Wśród nocnej ciszy” — polski film fab., reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Tomasz Zaliwski, Piotr Lysiak, Henryk Bista i in.;
22.10 — Dziennik;
22.25 — Pegaz — magazyn kulta- ralny;

23.10 — Kronika konkursu chopi- nowskiego.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiera dnia
10.00 — Brygady Tygrysa — Zbro- dnia sultana”;
11.00 — „Sonda” — „Klucze ży- cia”;
11.30 — Z poligonowych dróg — 15.55 — Program dnia;
16.00 — Język rosyjski, 1. i;
16.30 — Język francuski, 1. i;
17.00 — „Taaka ryba” — poradnik- wedkarski;
17.30 — „Popołudnie przygody i- podróży”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik Telewizyjny;
20.10 — NURT — Porozmawiajmy — Rozwój systemu oświaty;
20.40 — NURT — Pedagogika — 75-lecie ZNP;
21.10 — NURT — Matematyka — Przesunięcie równoległe w u- kładzie współrzędnych;
21.40 — 24 godziny;
21.50 — „Klasy” — magazyn fil- mowy;
22.15 — „Kino Oko” — kalejdoskop- filmowy.